Nr. 11 (7279) WARSZAWA, SRODA 12 STYCZNIA 1938 r. ROK XLII

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy. w soboty do 3 popoł

KASA czynna od 12 do 2-ej

Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N 112

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.50. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29.

Wspólna deklaracja Anglii i Francji

wierności dla Ligi Narodów

ma być złożona na najbliższej sesji w Genewie

Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol przybył do Londynu i odbył wczoraj dłuższą rozmowę ze stałym podsekretarzem stanu sir Aleksandrem Cadogan. Rozmowa dotyczyła zbliżającej się sesji rady Ligi Narodów, na której, jak twierdzą w Londynie — Avenol pragnąłby przeprowadzić deklarację, dotyczącą stanowiska Rady Ligi, wobec sprawy zbiorowego bezpieczeństwa dla stworzenia podstaw do dyskusji w łonie powołanej przez zgromadzenie Ligi komisji reformy paktu.

***

W związku z obecnością w Londynie generalnego sekretarza Ligi Narodów Avenola słychać z dobrze poinformowanych źródeł, że ANGLIA I FRANCJA ZAMIERZAJĄ ZŁOŻYĆ WSPÓLNĄ DEKLARACJĘ WIERNOŚCI DLA LIGI NARODÓW NA MAJĄCEJ NASTĄPIĆ SESJI RADY. Inicjatywa pochodzi od Francji. Avenol zaś miał przybyc do Londynu, ażeby współdziałać przy opracowywaniu tekstu tej deklaracji. Przed swoim wyjazdem do Genewy Avenol zostanie przyjęty przez premiera Chamberlaina.

Konferencja cesarska w Tokio

zwołana poraz czwarty w dziejach nowoczesnej Japonii

Poraz pierwszy od chwili wstąpienia na tron, cesarz japoński osobiście przewodniczył konferencji cesarskiej, która odbyła się wczoraj w pałacu cesarskim w Tokio w celu ustalenia podstaw polityki japońskiej w związku z nową sytuacją w Chinach. Konferencja odbyła się w wielkiej sali pałacu cesarskiego, przy czym na centralnym miejscu za stołem — ustawionym w podkowę, zasiadł cesarz. Po prawej jego ręce zajął miejsce ks. Kanin, szef sztabu generalnego armii lądowej, gen. porucznik Tada, zastępca szefa sztabu, oraz inni przedstawiciele armii lądowej. Po lewej stronie cesarza zasiadł ks. Cuszimi, szef sztabu sił morskich, wiceadmirał Koga, zastępca szefa sztabu marynarki, oraz inni przedstawiciele armii morskiej. Na sali obecni byli przedstawiciele rządu, a mianowicie ks. Konoe — premier, min. spraw zagranicznych — Hirota, min. spraw wewnętrznych Suetsugu, min. wojny Sugijama, min. marynarki Yonai, min. finansów Kaya, oraz przewodniczący rady przybocznej cesarskiej — baron Hiranuma.

Konferencja zatwierdziła postanowienie gabinetu w sprawie zwalczania rządu chińskiego aż do czasu, gdy obecny regime antyjapoński zainicjowany przez Czang - Kai - Szeka nie zostanie poddany rewizji. Konferencja powzięła poza tym szereg postanowień natury politycznej i wojskowej, które mają ułatwić przeprowadzenie tych decyzyj.

***

Konferencja cesarska, jest czwartą w przeciągu lat 60 i pierwszą za czasów panowania obecnego cesarza. Pierwsza konferencja cesarska odbyła się w r. 1894 podczas wojny chińsko - japońskiej, druga w r. 1904 przed wojną rosyjsko - japońską, a trzecia w r. 1914, w chwili, gdy Japonia zdecydowała się wziąć udział w wojnie światowej.

Jak wysadzono w powietrze gmachy w dzielnicy paryskiej Etoile

Tajemnica zamachów bombowych

w różnych okolicach Francji definitywnie wyjaśniona — Zamachy były dziełem Białych Kapturów

Po długich i niezwykle trudnych dochodzeniach francuskie władze bezpieczeństwa zdołały ustalić, że oba straszne wybuchy, jakie wydarzyły się w dzielnicy Etoile, zostały dokonane przez 3 osoby, które należały do organizacji Osar (Białe Kaptury). Hipoteza ta potwierdziła się w następstwie dochodzeń, prowadzonych przeciwko winnym przechowywania broni. Ustalone zostało że zamachów terrorystycznych dokonali w pierwszym rzędzie inż. Metenier de Chamallieres, zamieszkały w Clermont Ferrand, który był głównym organizatorem zamachów, następnie dozorca Macon, który zbiegł do Hiszpanii i wreszcie trzecia osobistość jest nieustalona. Wina aresztowanego inż. Meteniera i dozorcy Macona została ustalona niezbicie. Ostatnie decydujące wyjaśnienia w związku z tymi zamachami otrzymały władze bezpieczeństwa z zeznań Pierre Locuty'ego, przesłuchanego jako świadka w aferze Csaru. Świadek ten stwierdził, że on osobiście, idąc za wskazówkami Meteniera, odniósł na ulicę Presbourg materiał wybuchowy, który następnie zniszczył budynek. Locuty wyjawił szczegóły, dotyczące swego przyjęcia i działalności w organizacji Csar. W związku z wybuchem na placu Etoile, Locuty stwierdza, że Metenier wezwał go do siebie, dnia 11 października rano. Przedstawił mu następnie szereg nieznanych osób, m. in., jak przypuszcza ,p. Moreau de la Meuse i Macona. Moreau przedstawił zebranym, jak należy wysadzić dwa gmachy przy pomocy bomb. Następnie Metenier zabił gwoździami skrzynki z materiałami wybuchowymi. Locuty stwierdza również, że zegar bomby, która miała wysadzić gmach przy ul. Presbourg nastawił na godz. 22-gą. Samochodem Metenier, Locuty i Macon udali się wraz ze skrzyniami na ulicę Boissiere ,a następnie Locuty udał się na ul. Presbourg, gdzie wręczył dozorcy skrzynkę. Koleją podziemną Locuty udał się na dworzec Lioński, a stamtąd pociągiem do Clermont. Locuty z całą stanowczością stwierdza, że w czasie ładowania bomb Metenier zapewniał, iż wybuch nie pociągnie za sobą ofiar w ludziach.

Władze bezpieczeństwa z innych źródeł otrzymały potwierdzenie, że Deloncle, Pozzo di Borgo, Fenaille i Metenier na krótko przez zamachami terrorystycznymi bawili w Nancy. W styczniu 1937 r. dnia 21 gen. Dusseigneur i Deloncle udali się do Hiszpanii przez Hendaya. W dwa dni później powrócili do Francji w towarzystwie członka francuskiej partii społecznej Orana.

Dalsze śledztwo w toku.

Uwaga!

Biała śmierć

czyha w górach

Sekretariat Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem ostrzega turystów i narciarzy, wybierających się w głąb Tatr przed lawinami.

Pomoc dla dzieci

Hiszpanii

Socjalistyczna organizacja kobiet w Finlandii zebrała 300.000 marek fińskich na pomoc dzieciom republiki hiszpańskiej.

W Abisynii każdy Włoch musi spać

z karabinem w ręku

W okupowanej Amisynii Rząd włoski buduje obecnie nowe osady, zakłada plantacje, sprowadzając tysiące Włochów z kraju. Życie tych nowych osadników i robotników, zatrudnionych przy pracach, jest bardzo ciężkie. Napady oddziałów uzbrojonych Abisyńczyków mnożą się. Nie ma spokojnej nocy. W czasie snu karabin znajduje się stale obok śpiącego, aby w każdej chwili można było odeprzeć napad. A urzędowe depesze twierdzą, że w Abisynii panuje spokój.

Syn Sun Jat Sena

w Moskwie

Do Moskwy przybył syn twórcy nowych Chin i ich pierwszego prezydenta Sun Jat Sena, Sung-Fu, uroczyście powitany przez władze sowieckie. Sung-Fu zatrzyma się w Moskwie przez parę dni a następnie uda się w podróż propagandową po Europie.

Terroryści arabscy zamordowali

uczonego angielskiego

Terroryści arabscy dokonali wczoraj strasznej zbrodni, mordując archeologa angielskiego Starkeya, który kierował pracami wykopaliskowymi w Palestynie. Według wyjaśnień, jakie tu nadeszły, uzbrojona banda zatrzymała samochód uczonego na drodze pomiędzy Hebronem a obozem archeologów w Tel ul Doueir. Starkey'a zmuszono do wyjścia z samochodu, a następnie zabito kilkoma strzałami. Dwóch pomocników znakomitego archeologa zwolniono. Odkrycia, dokonane przez Starkey'a, pozwoliły na odnalezienie prastarej fortecy, pochodzącej z epoki Jeremiasza.

***

W starej Jerozolimie został zraniony kupiec - Żyd. Sprawcy udało się zbiec.

Nocy ubiegłej zniszczono połączenia telefoniczne pomiędzy Jerozolimą a Betlejem i Hebronem. Policja, kierując się śladami, dotarła do pewnej wsi arabskiej i obozu Beduinów, gdzie ukryli się Arabowie, którzy zniszczyli przewody telefoniczne. Aresztowano 148 osób i skonfiskowano pewną ilość materiałów wybuchowych.

Robotnicy francuscy

przyjęli bez zastrzeżeń apel Rządu

Jak wiadomo, premier Francji Chautemps, zwrócił się do organizacji świata Pracy (Powszechnej Konfederacji Pracy), jako też do organizacji przemysłowców z propozycją odbycia wspólnej konferencji celem porozumienia się i znalezienia wyjścia z obecnej zaognionej sytuacji. Rząd byłby rozjemcą stron.

Na apel ten Powszechna Konfederacja Pracy odpowiedziała przychylnie. 8-go b. m. odpisała ona premierowi, że przyjmuje BEZ ZASTRZEŻEŃ propozycję Rządu, że godzi się na konferencję wspólną z przemysłowcami i na arbitraż Rządu.

Zarząd C. G. T. (Powszechnej Konfederacji Pracy) złożył wizytę premierowi, który oświadczył, że Rząd zamierza uregulować i rozszerzyć drogą ustaw wolność związkową, zapewnić ochronę pracy i posłuch dla orzeczeń arbitrażowych.

Wspólna konferencja ma się odbyć dzisiaj, w środę, w hotelu Matigon.

Rzecz znamienna, że podczas gdy robotnicy dali odpowiedź pozytywną, już 8-go b. m., do 11-go nie było jeszcze odpowiedzi przemysłowców.

Złoto ucieka do Francji

Na pokładzie statku „Champlain" przybędzie dziś do Hawru 5 milionów dolarów złotem. Stanowi to wraz z poprzednio repatriowanym złotem sumę 45 milionów dolarów, przywiezionych z Ameryki do Francji w ciągu ostatnich 2-ch miesięcy.

Aresztowania i nominacje

we flocie sowieckiej

Pierwszym zastępcą ludowego komisarza floty wojennej ZSSR mianowany został Smirnow, flagman pierwszej rangi (wiceadmirał), dowódca floty czarnomorskiej. Smirnow jest deputowanym do najwyższej rady ZSSR z eupatoryjskiego okręgu wyborczego. Drugim zastępcą mianowano Isaakowa, flagmana pierwszej rangi, dowódcę floty bałtyckiej. Isaakow jest deputowanym do najwyższej rady ZSSR z leningradzkiego okręgu wyborczego.

Poprzednik Isaakowa Siwkow, zarówno jak i poprzednik Smirnowa Kozanow, według uporczywych wersyj, są aresztowani.

Wyspa

odcięta od świata

Wyspa Runo położona w zatoce ryskiej znajduje się już od kilku tygodni w zupełnym odcięciu od lądu stałego, albowiem morze nie zamarzło jeszcze o tyle, ażeby można je przebywać na saniach. Mieszkańcy wyspy otrzymali ostatnią pocztę z Estonii przed świętami Bożego Narodzenia za pośrednictwem łamacza lodu. W najbliższych dniach spodziewają się przybycia samolotu, któryby przywiózł im zaległą pocztę.

Mussolini nazywa gen. Queipo de Llano — idiotą

Wiadomo, że prasa faszystowska otrzymuje stale wskazania, o czym i jak ma pisać. Wielokrotnie dawaliśmy już próbki tych rozkazów i poleceń.

Otóż pod datą 30 marca 1937 r. w rozkazie do prasy znajduje się m. in.: „NIE PODAWAĆ MÓW QUEIPO DE LLANO, ZBYT IDIOTYCZNYCH I ZBYT ODDALONYCH OD RZECZYWISTOŚCI".

Widocznie z zemsty za to trafne określenie „łgarz z Sewilli" dworuje sobie z armii włoskiej za jej klęskę pod Guadalajarą. W tym wypadku „idiotyczny" Quiepo de Llano ma wyjątkowo rację.

Nowa Koepenickiada

Zuchwały napad na urząd pocztowy

Zuchwałego napadu rabunkowego dokonano na urząd pocztowy Kupp w powiecie opolskim. W poniedziałek na krótko przed przerwą obiadową w urzędowaniu zajechał przed urząd pocztowy samochód, z którego wysiadło dwóch osobników. Oświadczyli oni urzędnikom pocztowym, iż są kontrolerami. Nim urzędnicy zdołali się przedstawić rzekomym kontrolerom, jeden z nich wyciągnął rewolwer i zmusił do podniesienia rąk. Bandyci zrabowali 1600 marek, po czym zbiegli. Policja, jak dotąd, czyni bezskuteczne poszukiwania.

Po zmianie szefa w „Ozonie"

Część prasy polskiej już wypowiedziała się co prawda na razie powściągliwie, o znaczeniu zmiany na stanowisku kierownika OZN.

„Kurier Warszawski" w następujący sposób ocenia pracę ustępującego pułk. Koca:

„najwybitniejszą w tej mierze pozycją jest niewątpliwie stworzenie klubu OZN w Sejmie i Senacie. Polityczny natomiast wpływ OZN na społeczeństwo nie osiągnął takiego zakresu, jakiego się początkowo spodziewano".

„Nowa Prawda" pisze:

„W obozie podległym rozkazom przyszłym wentyluje się pytanie, czy nowe kierownictwo wytrząśnie z puścizny po p. Kocu pewne przesądy polityczne, które tamowały Ozonowi drogę do społeczeństwa i czy pozbędzie się pewnych narośli kompromitujących".

Nasz bratni „Dziennik Ludowy" przewiduje, że zmiana na stanowisku kierownika OZN. pociągnie za sobą dalsze konsekwencje polityczne.

„Dz. Lud." pisze:

„Zmiany najbliższe objąć mają pewne wysokie stanowiska nie tylko ozonowe ale i państwowe. W grę wchodzą tu osoby gen. Tokarzewskiego . Karasiewicza ze Lwowa i prof. Chełmońskiego, obecnego wiceministra sprawiedliwości, jako tych, którzy mają być w najbliższym czasie powołani na odpowiedzialne stanowiska kierownicze".

„Goniec Warszawski" zastanawia się, jaką drogę obierze nowy szef OZN, poczem pisze:

„Ci, co znają dobrze gen. Skwarczyńskiego, twierdzą, że zawsze chętnie gawędzi on z dawnymi towarzyszami pracy ideowej i odnosi się do ich usiłowań z dużym szacunkiem. Nie obce mu też są sympatie dla ruchu ludowego i „demokratycznych" poczynań.

Czy przeto można wnosić,: że OZN. pod kierownictwem gen. Skwarczyńskiego bardziej będzie skłonny do wysłuchania życzeń „demokratów" z obozu legionowego? A może i do rozmów ze stronnictwami, które systematycznie podkreślają swe przywiązanie do ideałów demokracji?"

Wreszcie „Wieczór Warszawski" najwięcej interesuje się stosunkiem nowego kierownictwa O. Z. N. do zagadnienia młodzieży.

„W szczególności najwięcej zainteresowań budzić będzie stosunek nowego kierownika Obozu Zjednoczenia do t. zw. odcinka młodzieżowego, który w ostatnich czasach przybrał formę organizacyjną „Frontu Młodych". A już najciekawsze jest to, jaka rola w tym Froncie przypadnie beniaminkowi płk. Koca, którym była „Młoda Polska". W kołach politycznych dość powszechny jest pogląd, że „Młoda Polska" wprawdzie nie będzie rozwiązana, ale, że jej rola ulegnie znacznemu pomniejszeniu".

Przegląd prasy

ENDECKIE KONCEPCJE.

P. S. K. snuje dalej w „Warszawskim Dzienniku Narodowym" swe nudne, aczkolwiek całkowicie fantastyczne koncepcje p. t. „Europa i Polska". Polska, powiada autor, znajduje się pomiędzy państwami totalnymi — ZSSR i Niemcami. W tej sytuacji nie może sobie pozwolić na luksus demokracji i musi mieć silny rząd. To jest pierwsza myśl p. S. K. — bardzo stara i oklepana oczywiście.

Ale w Polsce przecie *istnieje* już dyktatura! może ktoś powie. Tak, odpowiada p. S. K., ale NIE TA, która jest potrzebna. Chodzi o RZĄD NACJONALISTYCZNY:

Błąd opinii powyższej tkwi w w tym, że istotę rządów istniejących dziś w szeregu krajów Europy zachodniej nie stanowi wcale to, że są tam dyktatorzy, lecz to, że rządy tych dyktatorów opierają się na wielkim współczesnym *prądzie nacjonalistycznym.* Dyktatury są zresztą z natury rzeczy i z konieczności przemijające, trwać zaś będą rządy narodowe. *Nie dyktatura, a nacjonalizm* jest cechą ustrojów państwowych w Europie zachodniej.

Tu p. S. K. przypomina sobie, że w ZSSR panuje dyktatura nie nacjonalistyczna, lecz komunistyczna... No tak, powiada, ale przynajmniej jest tam jakiś ruch MASOWY, jakaś WIARA. I w rezultacie —

Polska, państwo *typu wchodniego*, jest znów *zapóźniona* w porównaniu z Europą zachodnią, a nawet — powiem to, narażając się na gromy potępienia z prawicy i lewicy — z Rosją bolszewicką...

Bardzo charakterystyczne to wywody. Polska jest „zapóźniona nawet w porównaniu z Rosją bolszewicką". Co by to było, gdyby coś podobnego powiedział jakiś zwolennik „frontu demokratycznego"! Biada mu, „żydo-komuniście!".

Ale teraz rozważmy swoistą „logikę" p. S. K. Zaczęło się od „krytyki" obcego („wschodniego") reżimu z tego punktu widzenia, że nie jest dość nacjonalistyczny, a więc nie posiada masowego oparcia w kołach nacjonalistycznych. A potem pokazało się, że obecny „reżim" w Polsce jest gorszy („spóźniony") od bolszewickiego, bo nie ma *mas wogóle.* A skoro nie ma mas i wiary, więc nie ma siły, co źle odbija się na sile Polski.

To już rozumowanie inne. A więc chodzi O MASY i WIARĘ?! a nie o nacjonalizm! Jeśli tak, rozumowanie p. S. K. zaczyna (niespodziewanie dla autora) nabierać realnej treści. Istotnie, dla siły Polski potrzebne są masy i wiara (szczere przekonanie). Otóż masy chłopskie, robotnicze, pracownicze stoją na gruncie DEMOKRACJI, domagają się praw — i to jest ich szczera wiara. A nacjonalistyczna dyktatura była by (znowu!) dyktaturą *sekty, ekipy*, a nie mas, a więc nie dała by Polsce siły!

Żałosne to „rozumowania". Nawet Staszic, za włosy przyciągnięty (w trudnej sytuacji międzynarodowej domagał się „samodzierstwa"), nic tu nie pomoże. „Samodzierstwo" ekipy nacjonalistycznej, coraz bardziej *rozproszkowującej się* (patrz wywiady w „ABC"), siły Polsce nie da — może dać chyba *wojnę domową...* Pod pretekstem „narodowej" konsolidacji oczywiście.

ISTOTA „TOTALIZMU".

W „Kurierze Warszawskim" p. B. K. umieszcza bardzo interesujące rozważania na temat „absolutyzmu i totalizmu". Porównuje obecny (faszystowski) totalizm z władzą monarszą nieograniczoną „króla-słońca" Ludwika XIV we Francji i przychodzi do wniosku, że władza nawet takiego potężnego króla była po prostu—*niczym* w porównaniu z NIEOGRANICZONYMI pretensjami i apetytami faszystowskiego „totalizmu". We Francji Ludwika XIV całe prowincje żyły własnym, samodzielnym życiem, nie troszcząc się o króla. A „totalizm" faszystowski zagarnia wszystko — nawet rodzinę, nawet dziecko, nawet religię, a przytem pragnie ekspansji międzynarodowej. „Państwo totalne nie opuszcza człowieka już od trzeciego roku życi ".

Na tym właśnie polega głęboki ANTYKULTURALNY sens „totalizmu".

DEMOKRACJA JAKO „ZWĄTPIENIE".

„Gazeta Polska", stając się głównym organem OZON'u, zdobyła sobie cały szereg nowych współpracowników (częściowo eks-endeków) i prowadzi energiczną walkę — z demokracją. Ta walka jest, zdaje się, główną troską OZONowego dziennika.

Ostatnio (w niedzielę) zapożyczył sobie od pewnego lwowskiego pisma powiedzonko — „demokracja to zwątpienie" Bardzo to się spodobało panu „*kar*". Właśnie! zwątpienie! sceptycyzm! wahanie! próbowanie! A czy Polska rzeczywistość pozwala na taką metodę?! I tak dalej. Przecie Polsce potrzebne są „siła i wola"! Przecie Polska znajduje się „między dwoma kamieniami młyńskimi" i t. d.

Zdumiewające, jak to rozumowanie przypomina „logikę" p. S. K. z cytowanego powyżej dziennika endeckiego. Tylko *wniosek*, dziwnym zbiegiem okoliczności, jest niemal odwrotny (bo „sanacyjny"). To pokazuje „wartość" tych wszystkich „koncepcyj".

Sztuczka logiczna polega naturalnie na starannym wyzyskiwaniu *barwy* słowa „zwątpienie", barwy, przywodzącej na myśl chwiejność, niestałość. Tymczasem demokracja nie musi być bynajmniej „zwątpieniem" w tym znaczeniu. Czy rządy Anglii są „zwątpieniem"? Albo rządy— ustalone od długiego czasu—Czechosłowacji?

Właśnie demokracja daje prawdziwą siłę. A „*wątpi*" tylko o teorii STAŁEJ „ELITY", bo prawdziwa elita tworzy się w atmosferze swobody.

K. CZ.

Proces starosty Robakiewicza

o nadużycia pieniężne

W Sądzie Okręgowym w Stanisławowie rozpoczął się w poniedziałek proces przeciwko b. staroście z Nadwórnej, Zygmuntowi Robakiewiczowi, oraz sekretarzowi Wydziału Powiatowego w Śniatynie, Janowi Stawińskiemu.

W roku 1933 objął Robakiewicz— poprzednio urzędujący w Grodnie— gdzie zapisał się jako zacięty wróg ruchu robotniczego — stanowisko starosty w Nadwórnej. Był wtedy okres początkowej, zakrojonej na szeroką skalę akcji propagandy Huculszczyzny, na którą przybywały różne osobistości, tak krajowe, jak zagraniczne. Goście ci byli godnie przyjmowani przez starostę.

Na wiosnę 1935 roku w czasie lustracji stwierdzono, jak twierdzi akt oskarżenia — że Robakiewicz pobrał z kasy wydz. pow. kwotę 19.500 zł., jako zaliczki na koszta podróży i kwoty przeznaczone na akcję pomocy głodującej ludności, z której to sumy nie wyliczył się.

Chcąc ukryć fakt pożyczenia tej kwoty, Robakiewicz postanowił upozorować, że pieniądze te rzeczywiście przekazał na akcję pomocy głodującym.

Do urzeczywistnienia swego planu użył on urzędnika Stawińskiego.

Stawiński pojechał do kilku gmin, wręczył wójtom kwoty po 100 — 130 zł., wydał polecenie sporządzenia wykazów najuboższych mieszkańców danej gminy i wypłacenia drobnych zapomóg. Następnie kazał sobie przygotować kartki z pieczęcią i podpisami wójtów, umieścił na nich bez wiedzy wójtów sprawozdania do wydziału powiatowego, zawiadamiające, iż gmina część otrzymanej sumy, jako niewykorzystaną. zwraca.

W ten sposób Robakiewicz, mając dowody wypłaty zapomóg, wyliczył się w kasie wydz. powiatowego i jednocześnie sporządził wykaz na sumę 1185 zł., wypłaconą osobiście ubogiej ludności gminy Zielona.

Okazało się jednak, że Robakiewicz wręczył ubogim z gminy Zielona tylko połowę wyżej wymienionej kwoty, resztę zaś sobie przywłaszczył.

W dalszym ciągu akt oskarżenia stwierdza, iż Robakiewicz przez 16 miesięcy nie płacił należnych skarbowi podatków. Poza tym Robakiewicz polecił kasie wypłacenie mu zaliczek których łączna suma wyniosła 4.000 zł., nie wyliczył się z tych sum i nie zezwolił na potrącanie mu tych zaliczek z poborów. Pobierał on dwukrotnie te same pobory.

Robakiewicz sporządzał fikcyjne wykazy kosztów podróży, by uzasadnić pobierane diety w wysokości ok. 2.000 zł. miesięcznie. Bezpowstawnie pobrał on również 8000 zł., na własne potrzeby.

Najbardziej sensacyjny jest ustęp aktu oskarżenia, mówiący o defraudacji przez Robakiewicza sum, przeznaczonych na akcję pomocy dla powodzian.

Oskarżony otrzymał na ten cel 15.000 zł. Zapomogi wypłacał. wręczając drobne kwoty powodzianom, bez pokwitowań i sporządzając następnie ogólną listę, na której wykazywał czasem pięciokrotnie wyższe kwoty od tych. które wręczył.

Śledztwo wykazało również, że Robakiewicz pobierał z kasy wydziału pow. pieniądze na utrzymanie swego samochodu prywatnego.

Robakiewicz nie gardził żadną kwotą bez względu na źródło z jakiego pochodziła. Sprzeniewierzył np. 500 zł. przeznaczone na subwencje dla komitetu obchodu 20 rocznicy bitwy pod Mołotkowem.

W czasie składania personalii przez oskarżonego Robakiewicza okazało się, że był on karany 5-miesięcznym więzieniem przez sąd pruski za działalność niepodległościową i 1-miesięcznym za nadużycia władzy urzędowej przez sąd grodzki w Grodnie. Z zeznań Robakiewicza, okazuje się, że nie wie on nic o tym, że odbył swą karę jednomiesięcznego więzienia.

Oskarżony przyznał się do popełnionych nadużyć broniąc się tym, że jako starosta w Krzemieńcu i Grodnie musiał zaciągać olbrzymie długi i zobowiązania na koszty reprezentacyjne.

Obrona wystąpiła z wnioskiem o poddanie oskarżonego badaniom psychiatrycznym.

Robakiewicz broni Stawińskiego twierdząc, że inspektor działał na jego wyraźne polecenia i pod wpływem jego władzy urzędowej.

Co do zaliczek, Robakiewicz przyznaje, że polecał je sobie wypłacać. Na pytanie przewodniczącego, na co pobrał ponad 2000 zł. prawie zaraz po objęciu stanowiska w Nadwórnej oskarżony wyjaśnia, że rachmistrz Marylak otrzymał od niego rachunki

W sprawie kwitów jednej podróży w kwocie 196 złotych Robakiewicz przyznaje, że liczył dorożkę 30 zł., bagażowego 6 zł., hotel za jedną dobę 60 zł. i t. d.

Dalej Robakiewicz przyznaje się do sprzeniewierzenia kwot, przeznaczonych dla powodzian.

Na zapytanie adw. Seidlera, czy wiadomo było Robakiewiczowi, że z Warszawy wpływały zlecenia wypłacania urzędnikom, członkom komitetu powodziowego, do 1.000 zł. renumeracji, oskarżony stwierdza, że były. Jeden z urzędników województwa nie przyjął 1.000 zł. Przytoczył nawet nazwisko komisarza policyjnego Derenia, który dostał zapomogi 50 zł., choć nie był wcale członkiem komitetu powodziowego.

Wreszcie w sprawie sprzeniewierzenia 500 zł., przeznaczonych dla komitetu obchodu 20-lecia bitwy pod Mołotkowem, oskarżony zeznaje, że w Mołotkowie urządził przyjęcie — kupił plakietę legionową do wmurowania. Nie wyklucza. że pieniądze te mógł wydać na bankiet związany z uczczeniem bitwy pod Mołotkowem ale nie miał zamiaru ich sprzeniewierzyć.

W sprawie przemycania „grypsu" OZN-owca z więzienia do winy się nie poczuwa. Miał być zwolniony z więzienia za kaucją 2.000 zł., ale skutkiem znalezienia „grypsu" zatrzymano go. Nie chciał wziąć „grypsu", ale uległ „katechizmowi więzienia". Strażnik więzienny wprost zaczął szukać pod podszewką rękawa, jak by uprzedzony.

Obrona wysuwa tezę, że Robakiewicz miał ograniczoną zdolność rozpoznania swych czynów i prosi, by opinię wydali biegli lekarze psychiatrzy. Dalej obrona prosi o powołanie świadków na okoliczność, że Robakiewicz miał wielkie zobowiązania i długi zaciągnięte na stanowisku starosty w Krzemieńcu i Grodnie m. inn. wojewodę wołyńskiego Józewskiego, gen. Sawickiego, b. dyr. dep. w MSW. Tad. Ładę.

Świadkowie ci mają zeznać, że długi Robakiewicza wynikły wskutek olbrzymich wydatków na pokrycie kosztów reprezentacyjnych w Grodnie (przyjmowano często zjeżdżającego tam b. woj. Kirsta z całym sztabem ludzi), jakoteż wydatków na przeprowadzenie szeregu posunięć o charakterze politycznym na Wołyniu w stosunku do duchowieństwa prawosławnego, które należało pozyskać dla celów nakazanych Robakiewiczowi przez min Pierackiego i wojew. Józefskiego.

Najbardziej sensacyjny jest wniosek powołania na świadka pewnego wysokiego dygnitarza, którego nazwiska jako też okoliczności, na jakie zaofiarowała obrona tę osobę, nie podano we wniosku, ze względu na mogącą powstać tamjemnicę służbową.

Rozprawa trwa.

Demokracja w ofensywie

Niedzielny odczyt zbiorowy pod tytułem powyższym, o którym to odczycie pisaliśmy obszernie w numerze wczorajszym, znalazł oddźwięk w prasie stołecznej.

„*Kurier Polski*" tym razem wyjątkowo słusznie stwierdza:

„W szerokich kołach utrwala się przekonanie, że Polska demokratyczna, Polska walcząca o godność człowieka i swobody obywatelskie, ma 2 wrogów śmiertelnych: faszyzm, czyli totalizm i komunizm".

Ta niewątpliwa prawda wyprowadziła z równowagi endecki „*Dziennik Narodowy*", który w braku argumentów straszy czytelników jakimś „duchem opiekuńczym", roztaczającym swe skrzydła (jak widać, duch skrzydlaty) nie tylko nad stronnictwami lewicy, lecz także nad „Lewiatanem". Stąd już jeden tylko krok do — komuny, a może „Lewiatan" jest już najczystszą komuną.

Albowiem odczyt niedzielny, zdaniem światłego dziennika endeckiego, odbył się właściwie przed audytorium komunistycznym. Wystarczyło, że ktoś tam przerwał w pewnej chwili jednemu z mówców, a organ endecki „pasuje" setki słuchaczów na komunistów. Wystarczy, że słuchacze zaśpiewali Międzynarodówkę, pieśń rewolucyjną starszą od komunizmu i śpiewaną przez *socjalistów całego świata*, by pismo endeckie zakwalifikowało ich wszystkich jako komunistów.

„Głupstwo jest wieczne, głupstwo nie może umierać" — pisał Słowacki.

I tylko dlatego, że głupstwo jest wieczne i nie umiera, endecja jeszcze żyje...

Przed Kongresem Pracowniczym

Centralna Komisja Związków Pracowniczych ukończyła już wszystkie prace przygotowawcze do Kongresu, który odbędzie się 16 i 17 stycznia.

W Kongresie wezmą udział pracownicy państwowi, pracownicy samorządowi oraz pracownicy prywatni, zrzeszeni w Unii Pracowników Umysłowych. Liczba uczestników Kongresu ustalona została na 444 delegatów.

Porządek obrad Kongresu przewiduje: Zagajenie, sprawozdanie z dotychczasowej działalności Centralnej Komisji Porozumiewawczej, deklarację społeczno - gospodarczą, oraz deklarację w sprawie sił zbrojnych Państwa.

Tegoż dnia po południu rozpoczną się obrady Komisyj.

Pomyślna likwidacja zatargu

w Zakładach Ostrowieckich

W wyniku rokowań w Ministerium Opieki Społecznej, zostały ustalone szczegółowe warunki likwidacji zatargu w Wielkich Piecach i Zakładach Ostrowieckich.

Na konferencji podpisany został protokół ustalający warunki pracy i płacy pracowników umysłowych w Zakł. Ostrowieckich.

Pracownicy Zakładów Ostrowieckich otrzymali podwyżki od 8 do 4% przy najwyższych uposażeniach. Ustalone zostało minimum płacy wynoszące 200 zł. dla mężczyzn i 180 zł. dla kobiet. Wszyscy pracownicy otrzymali zasiłek świąteczny. Protokół reguluje szczegółowo sprawy urlopów i t. d.

Powyższe załatwienie sprawy jest znacznym sukcesem dla pracowników umysłowych Zakładów Ostrowieckich, a jednocześnie ustala pewne normy w tej gałęzi przemysłu.

Sprostowanie

Do streszczenia mowy tow. Czapińskiego w sprowozdaniu ze zgromadzenia niedzielnego w Warszawie wkradły się dwa błędy. Mianowicie tow. Czapiński powiedział, że w Polsce jest dziś 1.000.000 dzieci bez szkół (a nie 100.000 jak zostało mylnie wydrukowane) — oraz, że koncepcja endecka jest koncepcją szkoły wyznaniowej.

Milion złotych grzywny

Poważna bardzo grzywna w wysokości 1 miliona zł. nałożona została przez władze skarbowe na jeden z największych młynów lwowskich za ukrywanie przez dłuższy czas większych dochodów przed władzami skarbowymi. Nadużycia zostały przypadkowo odkryte przez urzędników specjalnie dla tej kontroli sprowadzonych z Warszawy i Poznania.

Pokwitowania

Na głodne dzieci Hiszpanii.

Młodzież z Białegostoku zł. 11.32.

Na pomoc ofiarom strajku chłopskiego w Polsce.

Federacja Emigrantów Polskich w Paryżu zł. 800.

Na fundusz stypendialny im. prof. St. Czarnowskiego.

S. T. Kruszewski zł. 15.
H. Tenenbaum zł. 5.

Numer hiszpański „Czarno na Białem"

Ukazał się już drugi z kolei w zmienionym formacie numer — „Czarno na Białem", poświęcony omówieniu sytuacji w Hiszpanii, powiększony i zdobny specjalnymi zdjęciami z terenu walk. W numerze znajdujemy artykuły K. Ostrogi, Jerzego Boreiszy, E. Boye'go, J. Bergamin'a, Artura Koestlera i innych.

Adres wydawnictwa: Warszawa, Mokotowska 49, — 2. telef. 864 25.

„Największy kryzys od czasu Napoleona I"

W koncu grudnia u.b r. opuścił swój posterunek dyplomatyczny w Berlinie ambasador Stanów Zjednoczonych Edward William Dodd Dodd jest profesorem, ukończył studia filozoficzne na uniwersytecie lipskim i zna dobrze Niemcy. Był ambasadorem przez lat 5, a więc jeszcze przez krótki czas, zanim Hitler objął władzę. Podał się do dymisji, kiedy amerykański sekretarz stanu Hull polecił, by na kongresie w Norymberdze był obecny amerykański charge d'affaires, czemu Dodd był przeciwny.

Po przyjeździe do Nowego Jorku Dodd udzielił prasie wywiadu. O swym stosunku do hitleryzmu oświadczył:

„W dużym kraju, gdzie nie ma wolności religijnej, gdzie nie wolno przejawiać inicjatywy i wynalazczości intelektualnej, gdzie się ciągle uprawia nienawiść rasową — cóż w takim kraju ma do roboty przedstawiciel Stanów Zjednoczonych?"

O sytuacji światowej Dodd wyraził się w ten sposób, że **kraje demokratyczne na drodze akcji gospodarczej mogłyby powstrzymać pochód faszyzmu**, jednakże — dodał Dodd — demokracje do takiej akcji wspólnej nie połączą się, podczas gdy faszystowskie metody rządzenia rozszerzają się coraz więcej. Jeżeli demokracje nie opamiętają się, to na akcję pokojową będzie prawdopodobnie już za późno i użycie siły, jako jedyne pozostanie wyjście.

Dodd zapewnił, że **prezydent Roosevelt zgadza się z nim co do konieczności akcji gospodarczej**, poczym dodał: „Znajdujemy się w okresie kryzysu światowego, ciężkiego kryzysu dla demokracji, **największego kryzysu od czasów Napoleona I"**.

Oto **jedyny bodaj dyplomata**, patrzacy trzeźwo na rzeczywistość dzisiejszą! Ale właśnie dlatego musiał ustąpić, tacy dyplomaci bowiem są niebezpieczni, gdyż nie chcą biernie „przedyplomatyzować" krajów i narodów.

Czy Dodd powiedział co nowego? Nie To co on teraz powiedział mówią od lat socjaliści całej Europy. Kiedy przed 6 zgórą laty Japonia zagrabiła Mandżurię, rozpoczynając w ten sposób serię zbójeckich wypraw i „faktów dokonanych" międzynarodowego faszyzmu, socjaliści angielscy i inni przepowiedzieli, że bezprawie japońskie pociągnie za sobą dalsze bezprawia i ostro atakowali rząd konserwatywny i ówczesnego min spr. zagr. Simona za bezczynność.

W wojnie abisyńskiej socjaliści domagali się bezwzględnego zastosowania sankcji wobec Włoch. alee rządy Anglii i Francji skapitulowały przed Mussolinim.

Po wybuchu wojny japońsko-chińskiej socjaliści zażądali bojkotu gospodarczego Japonii, jako najskuteczniejszego i najłatwiejszego środka do powstrzymania wojny japońskiej, albowiem Japonia, skazana na handel z krajami, wśród których Stany Zjednoczone i Anglia największy biorą udział, musiałaby skapitulować przed nimi. Dopiero przed kilku dniami angielska Partia Pracy potwierdziła swą uchwałę co do bojkotu gospodarczego Japonii.

Dodd, nie będąc socjalistą, powtarza więc to co mówią socjaliści i przez to potwierdza słuszność żądań socjalistycznych.

Ale Dodd sam dodaje, że państwa demokratyczne nie pójdą na akcję gospodarczą. Ma rację. Doświadczenie nauczyło, że żadnych pod tym względem złudzeń żywić nie należy. Mamy już zresztą — choć nowy rok dopiero się zaczął — całą serię próbek tradycyjnego „ratowania pokoju" przez gadanie i zbrojenie się.

Minister Delbos ma jechać do Berlina, by grać „francuskiego Halifaxa", do Rządu japońskiego Anglia śle protest za protestem, b. premier Zeeland chce „uzdrowić" świat koncesjami gospodarczymi dla faszyzmu, na co Mussolini odpowiada nowym wielkim programem zbrojeń morskich, a Francja i Anglia ze swej strony odpowiedzą na to wzmożonym wyścigiem własnych zbrojeń.

I tak w kółko. Aż do chwili, kiedy ta olbrzymia zbrojownia europejska wybuchnie płomieniem i zaleje swiat cały.

Oświadczenie Dodda jest cennym przyczynkiem, stwierdzającym, że i w obozie demokracji mieszczańskiej są ludzie, zdający sobie sprawę z tragicznej rzeczywistości, tragicznej przez to, że mocarstwa demokratyczne nie zdobywają się na czyn. Będą zdolne do wojny, gdy stanie się nieunikniona, ale nie mają woli zapobieżenia wojnie **środkami pokojowymi**, wymagającymi jednak stanowczości i walki. **(jmb.).**

„Plusy" polityki gospodarczej

Zaczyna się... eksport robotników

(W). Ostatnio ożywiła się emigracja zarobkowa z Polski do Francji i Belgii. Niedawno doniosła prasa, że do Belgii wyjechały trzy transporty rodzin górników polskich po 500 — 800 rodzin. Ogółem z dziećmi wyjechało do Belgii 5.000 osób.

Ostatnio „Depesza" (Nr. 3 r. b.) zamieszcza na ten temat uwagi, z których przytoczymy następujący ustęp:

„Nasza oficjalna polityka gospodarcza niewątpliwie zapisuje to na plus. W ogóle na politykę emigracyjną z Polski zwraca się teraz co raz więcej uwagi i nawet rzuca się hasła konieczności posiadania kolonii. Ograniczenia imigracyjne nazywa się krzywdą, jaką się czyni państwom, posiadającym nadmiar ludności jak npr. Polska. Chciałoby się. aby jak najwięcej zbędnych obywateli polskich wyjechało z kraju dla pracy u obcych"

Oczywiście ten „plus" nie jest żadnym plusem.

Drogocenna siła robocza, która powinna pracą swą bogacić kraj — przyczynia się do dalszego rozwoju gospodarczego państw obcych, które w dodatku — gdy tylko sytuacja gospodarcza ulegnie pogorszeniu, usuwają robotników cudzoziemskich, jak to było w czasie ostatniego kryzysu.

Na temat haseł kolonialnych — pisaliśmy niedawno. Jesteśmy zgodni z „Depeszą" w ocenie, że to nie jest żaden sukces polityki gospodarczej, że emigracja zarobkowa — to smutna konieczność.

Wynika ona ze słabego tętna życia gospodarczego kraju. Cóż z tego, że liczba zatrudnionych w przemyśle polskim osiągnęła powyżej 650 tysięcy w okresie największej działalności gospodarczej w. r. ub.! Gdybyśmy nawet osiągnęli poziom przedkryzysowy (w roku 1929 przeciętne 767 tys. zatrudnionych), i wtedy po za nawiasem życia gospodarczego pozostałyby setki tysięcy nie zatrudnionych, młodzieży robotniczej — miliony półbezrobotnych wsi.

Jesteśmy wobec tego zgodni z „Depeszą" w ujemnej ocenie sytuacji, w której Polska traci „cenny surowiec (dlaczego surowiec?) ludzki, konsumenta i pośredniego płatnika podatków".

Dobrze to już jest, jeśli pismo, stojące na stanowisku „sfer gospodarczych" ocenia robotników nie tylko w pozycji kosztów produkcji ale i jako czynnik, kształtujący zdolność abywczą rynku wewnętrznego i jako płatników podatków Dobrze to już jest, — jeśli niezatrudnienie uważać się zacznie za pozycję strat w gospodarce społecznej.

Jednak **wniosek, jaki z tego wyprowadza „Depesza", jest** progu **bardziej ludzkiej** koncepcji gospodarki społecznej, w **której** kapitał nie byłby wszechwładnym bożkiem, lecz **służebnym narzędziem produkcji.**

Ale właśnie z tego punktu widzenia trudno nam będzie zgodzić się na dalsze wywody „Depeszy"

Zamiast eksportu ludzi — **import kapitału** — powiada „Depesza". Niech przyjdzie kapitał obcy, niech pobuduje przedsiębiorstwa, zatrudni robotników i pracowników!

„Polska — powiada „Depesza" — od samego początku Niepodległości wzięła nieszczęsny kurs antykapitałowy i prosocjalistyczny" (?) I zaczyna się nam kreślić raj, jaki stanowiłaby Polska, nastawiona „na politykę prokapitałową, prorentowną i przyskowną". Mówi się: „obcym pieniądzem można było i Polskę zrobić bogatą"...

Ta polityka — pisze się dalej — „powinna być dla nas tym, czym były kolonie dla bogatych obecnie narodów europejskich". A czy czasem nie zdarzało się odwrotnie. Czy nie było wypadków, że obcy kapitał traktował Polskę jak kraj eksplotacji kolonialnej. Niejedno możnaby na ten temat napisać, przypominając choćby dzieje Żyrardowa.

I co to znaczy polityka „prokapitałowa"? Czy jest — to taka polityka, która wysuwa rentowność, zysk, jako jedyną dźwignię rozwoju gospodarczego? Czy jest to taka polityka, której konsekwencją jest utrzymanie na niskim poziomie płac i zahamowanie postępu społecznego?

Jeśli tak, to Polska **musi sobie** dać radę bez **tej polityki i musi** szukać innych dróg w rozwoju swej gospodarki.

Nie dobrodziejstwa obcego kapitału, lecz planowa polityka gospodarcza i społeczna stanowi właściwą drogę rozwojową Polski. I ta **właśnie polityka uwolni** robotnika polskiego od wędrówki

W ten sposób stajemy już u za chlebem na obczyznę.

Szczegóły zdobycia Teruelu

O zdobyciu Teruel otrzymujemy następujące szczegóły:

W piątek wczesnym rankiem na jeden z posterunków republikańskich wewnątrz Teruel zgłosił się parlamentarzysta, który przyniósł do komendanta 84 Mieszanej Brygady pismo od Czerwonego Krzyża w Teruel.

W liście tym proszono o pozwolenie wywiezienia rannych oraz kobiet i dzieci, o zagwarantowanie im całości ich mieszkań i dobytku, a wreszcie o wywiezienie ewakuowanych zagranicę.

Po skomunikowaniu się telegraficznym z ministrem obrony narodowej komendant 84 brygady zakomunikował, że ewakuacja ma się **odbyć według wskazówek dowództwa republikańskiego i że jedynie żądaniu wyjazdu zagranicę** nie będzie urzeczywistnione zadość.

Komendant 84 brygady przy sposobności zaznaczył, że opieka, którą armia republikańska oraz jej służba sanitarna stale okazuje **wszystkim rannym i chorym** jest dostateczną gwarancją, że także ci, którzy tak późno zdecydowali się na opuszczenie Teruelu nie będą gorzej traktowani.

„Poznacie po tym oszukańcze manewry, których ofiarą padliście — mówił komendant republikański. Spodziewamy się, że poznacie szlachetny stosunek armii republikańskiej do ludności cywilnej, jej wartość oraz bezowocność dalszego sprzeciwu. Armia republikańska już dawno proponowała ewakuację ludności nie biorącej czynnego udziału w walce. Gdybyście wówczas nas usłuchali, oszczędzilibyście wiele ofiar".

KONDUKT ROZPACZY

O godz. 2 m. 30 po przyjęciu warunków postawionych przez zwycięską armię republikańską rozpoczęła się ewakuacja.

Ewakuowani byli w stanie opłakanym, wielu mdlało z wyczerpania. Wszyscy byli spragnieni i prosili o wodę, którą im dawano. Ustalony termin ewakuacji wciąż przedłużano. Bez przerwy ciągnął się pochód rannych i kontuzjowanych żołnierzy.

O godz. 18 liczba ewakuowanych osiągnęła liczbę dwuch tysięcy osób.

O godz. 21 komendant faszystowski Teruelu płk. Rey d'Harcourt prosił o telefoniczną rozmowę z komendantem republikańskiej armi wschodniej gen. Sarabia, a to w celu zaproponowania kapitulacji swoich oddziałów.

Ponieważ telefon źle funkcjonował, gen Sarabia upoważnił pułkownika d' Harcourta do udania się do komendy 22 korpusu armii republikańskiej.

Republikański generał Rojo zawiadomił o tym ministra Obrony Narodowej, prosząc o podyktowanie mu warunków, na jakich ma się odbyć kapitulacja Teruel. Gdy minister warunki te dyktował, gen. Rojo zawiadomił go, iż tymczasem pułk Rey d'Harcourt zdołał się porozumieć z gen. Sarabia i że Rey d'Harcourt z 1500 żołnierzami już się poddał.

Fraszki

Rozmowa dwuch „Ozonistów"

Podsłuchał Ar.

„OZONISTA" I:
Więc ni z tego, ni z owego,
akuratnie dziesiątego,
mamy wodza znów nowego?
„OZONISTA" II:
Gdzie on skoczy? w lewo? w prawo?
nam trza skoczyć,
ale żwawo!...
„OZONISTA" I:
Bądź ostrożny, drogi Panie!
ten dymisję też dostanie...
I któregoś dziesiątego,
Będziem wodza mieć trzeciego...
„OZONISTA" II:
Bo sam pomyśl! Skoczę żwawo,
ale w lewo, a on... w prawo...
Co się wtedy ze mną stanie?
Poradź, poradź, drogi Panie!
„OZONISTA" I:
Skacz NA MIEJSCU, lecz skacz srogo!
Nie obrazisz tym nikogo.

Taemn.ca nagrcdy noblowskiej Ossietzkiego

Wiele już pisano na temat nagrody Nobla, przyznanej w roku 1936 głośnemu pacyfiście niemieckiemu Karolowi Ossietzkiemu.

Hitlerowcy twierdzili, że Ossietzky otrzymał w całości nagrodę i że może nią rozporządzać dowoli. Z innych wszakże źródeł donoszono, że hitlerowcy przywłaszczyli sobie jego nagrodę, że nagrodę podjął częściowo Ossietzky, częściowo zaś jego córka, — studiująca w Szwecji i t. p.

Obecnie „Daily Herald" donosi z Berlina, że b. adwokata hamburskiego Wannowa oskarżono o przywłaszczenie części nagrody. Wannow miał podjąć w imieniu Ossietzkiego nagrodę.

Ile w tym oskarżeniu prawdy— trudno dociec. Może Wannow został podsunięty przez hitlerowców, może go robią kozłem ofiarnym. W każdym razie zdaje się być prawdą, że Ossietzky nagrody nie otrzymał.

Armia gen. Franco

Dziennikarz holenderski F. G. Stork spędził 4 miesiące w Hiszpanii faszystowskiej i poznał dokładnie warunki tamtejsze. Informował on objektywnie swój kraj, ale właśnie ten objektywizm nie spodobał się gen. Franco, który po czterech miesiącach pobytu Storka wydalił go z okupowanego przez siebie terytorium. Oto jak — według tego dziennikarza — przedstawia się armia gen. Franco:

Razem biorąc, armia gen. Franco liczy 500 tys. osób. Są wśród nich Włosi, Niemcy, trochę Francuzów i Anglików, oraz Hiszpanie i Maurowie.

Cechą charakterystyczną Włochów jest, że oni jedni nie zasymilowali się z armią hiszpańską i tworzą odrębne jednostki. Noszą włoskie mundury, mają włoski ekwipunek, włoską broń i włoską służbę sanitarną. Mają nie tylko własne dowództwo, ale nikomu nie wolno sprawować komendy ani kontroli nad żołnierzem włoskim. W pociągu można zauważyć, jak inspektor hiszpański kontroluje papiery nawet oficerów hiszpańskich i bada, czy w porę udają się do swych pułków, ale żołnierza włoskiego zostawia w spokoju.

To uprzywilejowane traktowanie Włochów wywołuje często niezadowolenie faszystów hiszpańskich.

Gdy Włosi zajmują wioskę, usuwają wojsko hiszpańskie i własne ustawiają warty, na stacjach kolejowych wywieszają tablice: „Komendantura włoska" z numer. dywizji i kompanii. Składów z amunicją Włosi nigdy nie zostawiają pod nadzorem Hiszpanów, ponieważ im nie dowierzają.

To samo w lotnictwie. Podczas gdy piloci niemieccy są rozmieszczani pośród eskadr hiszpańskich, to Włosi mają swe własne oddziały lotnicze z własnymi pilotami i maszynami. Aerodromy z ich samolotami są wyłącznie pod ich nadzorem i komendą.

Włochów jest ok. 120 tysięcy, podzielonych na cztery dywizje, oprócz tego jest jeszcze dywizja „czarnych strzał", ochotników faszystowskich; straty tej dywizji, stanowiące obecnie 30% jej liczby, wypełniają Hiszpanie.

Niemcy dostarczyły jedynie techników, instruktorów, pilotów. Można powiedzieć, że armia niemiecka nie bierze udziału w wojnie, ale tym nie mniej rola Niemców w obsługiwaniu armii jest doniosła.

Cały system komunikacji radiowej i telegraficznej jest pod kontrolą Niemców. Sprzęt jest niemiecki. Obrona przeciw - lotnicza i przeciw - tankowa jest w ręku Niemców. Niemcy prowadzą szkoły kadeckie.

Niemców jest ze 20 tysięcy. Są oni rozsiani po całym terytorium gen. Franco, nie wyłączając służby przeciw - szpiegowskiej i wywiadowczej.

Niewielka ilość Anglików służy też w armii rokoszan i około 2000 Francuzów, z których większość— emeryci wojskowi — są przydzieleni do Legionu Cudzoziemskiego lub do monarchistów (karlistów).

Legion Cudzoziemski i Maurowie tworzyli oddziały szturmowe w najważniejszych bitwach. Legion liczy nie więcej niż 15 tys. ludzi. Czterokrotnie uzupełniano go, tylko 40% stanowią ochotnicy, reszta to Hiszpanie, którzy wolą iść do Legionu, gdzie płacą 3 pezety dziennie, podczas gdy w armii zwyczajnej tylko 1½ pez.

Maurowie byli zawsze najlepszymi żołnierzami armii, ale też najwięcej ich wybito. Liczbę zabitych, rannych i wycofanych z frontu obliczają na 70 tys.

Właściwa armia hiszpańska składa się z trzech grup: oddziały monarchistyczne (requettes), falangiści (faszyści) i armia regularna.

Pierwsze dwie grupy są to w zasadzie ochotnicy. Ale tak było na początku wojny, teraz wypełnia się straty w tych formacjach młodymi ludźmi, którzy normalnie powinniby iść do armii regularnej. Ochotników jest teraz nie więcej niż 10%. Mieszkańców miast zaciąga się do falangistów, chłopów— do „requettes".

Tych ostatnich będzie z 80 tys. falangistów z 45 tys., w regularnej armii znajdzie się z 150 tys. Do służby zaciąga się chłopców od lat 18.

Sekretarz Ligi Narodów

przeciw reformie paktu Ligi

Z okazji Nowego Roku sekretarz generalny Ligi Narodów, Józef Avenol, wygłosił w Radio Ligi Narodów przemówienie, w którym, wskazując na ciężki okres, przeżywany przez ludzkość i na odpowiedzialność mężów stanu, w tych oto słowach ujął znaczenie Ligi:

„Liga Narodów jest organizmem żywym i z tego tytułu jest zdolna do rozwoju i do reform, ale powiedzmy sobie, **że pakt Ligi w obecnej swej formie zawiera minimum zobowiązań, bez których nie mogłoby być ani Ligi, ani prawdziwej współpracy międzynarodowej.**

W chwili obecnej należy sobie zdawać sprawę, że świat powinien wybierać nie między Ligą Narodów a jakimś innym systemem stosunków międzynarodowych, lecz **między Ligą a anarchią prawie zupełną**, połączoną z użyciem siły".

Najbogatszy Żyd rumuński uciekł do Anglii

Do Anglii przybył najbogatszy człowiek Rumunii, Żyd z pochodzenia, senator Maks Ausnit. — Zwano go „królem stali", ponieważ stał na czele większości stalowni i zbrojowni rumuńskich.

Ausnit często otrzymywał od faszystowskiej „Żelaznej Gwardii" pogróżki śmierci; po objęciu władzy przez Gogę, uciekł z kraju.

Między przyjaciółmi

Istnienie osi Berlin — Rzym nie przeszkadza temu, że Włosi bez przerwy wynaradawiają Niemców tyrolskich. I żaden Goebbels nie upomina się o prawa tych Niemców.

Świeżo senator włoski Ettore Tolomei ogłosił, że w r. 1936 aż 3,868 Niemców tyrolskich musiało zmienić swe nazwiska niemieckie na włoskie. „Weiss" zostaje „Bianchi", „Fischer" — Pesce" i t. p.

Wzrost bezrobocia w Anglii

W ciągu ostatnich czterech miesięcy bezrobocie w Anglii wzrosło o 350 tys. i wynosi obecnie 1,665,407 osób.

W samym grudniu przyrost **bezrobocia** wyraża się w **cyfrze** 166,204 osób. W r. 1936 przyrost w grudniu wynosił tylko 8,728 osób, w latach zaś poprzednich, w r. 1935, 1934 i 1933 bezrobocie w grudniu spadało o kilkadziesiąt tysięcy osób. Jedynie w r. 1929, w roku największego nasilenia bezrobocia, w grudniu przybyło 229,545 bezrobotnych.

Prasa robotnicza Anglii bije na alarm z powodu tak gwałtownego wzrostu bezrobocia. Okazuje się, że koniunktura „wojenna" nie tylko nie jest w stanie usunąć bezrobocia, ale nawet nie powstrzymuje jego postępów.

Prasa robotnicza domaga się wielkiej akcji zatrudnienia bezrobotnych na robotach publicznych: w budownictwie, w elektryfikacji wsi i melioracji roli, w kolejnictwie i t. d.

Żołnierze! możecie być dumni z waszego męstwa, a jeszcze bardziej z waszego ludzkiego postępowania

Rozkaz zdobywcy Teruelu

Gen. Queipo de Llano wreszcie wykształcił o kapitulacji Teruelu



GEN. ROJO

W dn. 8 stycznia szef sztabu generalnego hiszpańskiej armii ludowej gen. Rojo wydał rozkaz dzienny do armii republikańskiej treści następującej:

„W ciągu popołudnia dn. 7 i całego dnia 8 stycznia ostatnie gniazda oporu wojsk faszystowskich w Teruelu poddały się siłom rządowym.

„TERUEL OD DZIŚ NALEŻY CAŁKOWICIE DO REPUBLIKI.

Armia republikańska

ZWYCIĘSKO ROZPRAWIŁA SIĘ Z KONTROFENSYWĄ FASZYSTOWSKĄ,

realizując w pełni plan ofensywy nakreślony przez dowództwo. Dziś, pewna swej siły i dyscypliny staje do nowych walk z wiarą w zwycięstwo.

„Żołnierze!

MOŻECIE BYĆ DUMNI Z WASZEGO MĘSTWA BOJOWEGO, A JESZCZE BARDZIEJ Z WASZEGO LUDZKIEGO POSTĘPOWANIA

wobec zwyciężonych.

Dowództwo podkreśla z zadowoleniem przykładne zachowanie się żołnierzy hiszpańskiej armii ludowej, którzy potrafili zapomnieć o wojennej pasji

I PRZYJĄĆ Z NALEŻNYM SZACUNKIEM ZWYCIĘŻONYCH, ZAŚ Z CAŁĄ SERDECZNOŚCIĄ LUDNOŚĆ CYWILNĄ.

Rozkaz ten kończy się powinszowaniami z okazji zwycięstwa i apelem do dalszych wysiłków dla osiągnięcia całkowitego zwycięstwa.

„TO MRÓZ I ŚNIEG ZAWINIŁY" SKARŻY SIĘ ŁGARZ Z SEWILI

W przemówieniu radiowym, poświęconym upadkowi Teruelu, generał Queipo de Llano oświadczył: „Obrońcy ulegli, ponieważ nasze oddziały nie mogły przyjść im na czas z pomocą. Warunki geograficzne były dla nas szczególnie nieprzychylne, chociaż zajęliśmy panujące nad miastem wzgórza,

NIEPRZEKRACZALNA W TYM CZASIE RZEKA ODDZIELAŁA NAS OD MIASTA I WSZYSTKIE WYSIŁKI SPEŁZŁY NA NICZYM.

Mróz i śnieg były naszymi największym wrogiem".

Komunikat ten stwierdza zatym wyraźnie, że wszystkie wysiłki faszystów dotarcia do Teruelu

NIE DAŁY WYNIKU,

tymczasem ten sam Queipo de Llano, wszystkie radiostacje faszystowskie oraz różne świstki narodowe dzień w dzień donosiły o odebraniu Teruelu, o wyparciu „czerwonych" z miasta i t. d. Obecnie okazało się wyraźnie, że wszystkie doniesienia faszystów były kłamliwe.

Włochy - Węgry - Austria

Obrady państw - sygnatariuszy paktów rzymskich



HR. CIANO

W pałacu Św. Jerzego w Budapeszcie, rozpoczęły się w poniedziałek narady państw — sygnatariuszy paktów rzymskich. Obecni byli kanclerz Austrii Schuschnigg, dr. Guido Schmidt, min. spr. zagr. Włoch hr. Ciano, premier węgierski Daranyi oraz minister spraw zagranicznych Kanya. Na pierwszym posiedzeniu, które trwało przeszło 2 godziny, omawiano w pierwszym rzędzie ogólną sytuację europejską, poczym przedyskutowano aktualne zagadnienia polityki zewnętrznej.

Trzęsienie ziemi zniszczyło miasto

W Peru wskutek gwałtownego trzęsienia ziemi poważnie ucierpiało miasto Huancabamba, liczące 6 tysięcy mieszkańców, położone u podnóża gór Cerro Pasco. Kilkanaście domów zawaliło się. Zginęło dwadzieścia pięć osób. W Oxampa trzęsienie ziemi zniszczyło również kilkanaście domów.

S.O.S. na morzu

Prywatna stacja odbiorcza w Londynie przejęła serię sygnałów S. O. S., wysyłanych, jak się zdaje, przez statek hiszpański. Statek donosi, że znajduje się w środkowej części Atlantyku i szybko tonie. O ile można wywnioskować z komunikatu, podanego w złej angielszczyźnie, statek nazywa się „Britannic".

Nadzwyczajne posiedzenie japońskiej rady ministrów

Desperacka polityka Japonii

Wojna będzie trwała nadal aż do upadku Czang-Kai-Szeka

Poniedziałkowe nadzwyczajne posiedzenie japońskiej rady ministrów, które odbyło się po wspólnym posiedzeniu Rządu i cesarskiej kwatery głównej trwało przeszło trzy godziny. Minister spraw zagranicznych Hirota zdał sprawozdanie z wspólnych obrad gabinetu z cesarską kwaterą główną, po czym wywiązała się dyskusja, w której przede wszystkim zabrał głos minister spraw wewnętrznych admirał Suetsugu, który wypowiedział się za oficjalnym ogłoszeniem wojny przeciwko Chinom, jeżeli Rząd Czang - Kai - Szeka nie zmieni swej polityki w stosunku do Japonii. Według dziennika „Asahi" Suetsugu uważa, iż należy obecnie zadać ostateczny cios Czang - Kai - Szekowi pod względem wojskowym i finansowym, odcinając dowóz materiału wojennego do Chin.

W końcu osiągnięto porozumienie. W stosunku do Czang-Kai-Szeka będzie kontynuowana obecna polityka. Dopóki Czang - Kai-Szek nie zmieni swego stanowiska, Japonia będzie prowadziła nadal operacje wojskowe w celu usunięcia obecnego Rządu.



JAPOŃSKI MIN. WOJNY GEN. SUGIYAMA

Antyjapońskie demonstracje w Singapore

Agencja Domei donosi: W poniedziałek doszło w Singapore do antyjapońskich demonstracyj, w których wzięło udział około tysiąca Chińczyków.

Uchwały chińskiej rady wojennej

Nieprzejednane stanowisko Chin

Marsz. Czang-Kai-Szek odrzucił znowu warunki pokojowe Japonii

Prasa chińska donosi o zwołaniu rady wojennej pod przewodnictwem Czang - Kai - Czeka, na której zapadły ważne uchwały. Postanowiono w miarę możności przeciwdziałać planowi japońskiemu połączenia południowej i północnej armii japońskich. Obecnie rozdzielone one są przestrzenią 420 km. długości. Postanowiono skierować na te dwa fronty nowe formacje chińskie, liczące około 10 dywizji.

Za główną wadę organizacji chińskiej uznano brak jednolitego dowództwa i koordynacji działań poszczególnych grup. Powzięte pod tym względem postanowienia nie zostały ogłoszone.

***

Ambasador niemiecki Trautmann, który pośredniczył w zapoznaniu Czang - Kai - Czeka z warunkami pokoju, proponowanymi przez Japonię, a odrzuconymi przez chińskiego marszałka, w ciągu ubiegłego tygodnia dwa razy odwiedził Czang - Kai - Szeka i miał z nim dłuższe rozmowy. Prasa twierdzi, że Trautmann miał z ramienia Japonii zaproponować Czang - Kai - Czekowi nowe, bardziej nadające się do przyjęcia warunki pokojowe, ale i te warunki spotkały się z kategoryczną odmową Czang-Kai-Szeka.

„Latająca forteca" przeleciała cały kontynent amerykański

Czteromotorowy samolot bombowy, znany pod nazwą „Latającej Fortecy" przeleciał kontynent amerykański, pokrywając w ciągu 11 godzin odległość 3700 kilometrów i ustanawiając rekord dla samolotów wojskowych. Załoga składała się z pilota podpułkownika i 5 ludzi.

Najsłynniejszy lotnik japoński zabity

Agencja Domei donosi: Komandor - porucznik Norindo Obayoszi, as morskiego lotnictwa japońskiego, który zniszczył w powietrznej walce przeszło 30 samolotów chińskich, zginął w tych dniach podczas lotniczego ataku na Naczang, stolicę prowincji Kiangsi.

W „Trzeciej" Rzeszy zanotowano gwałtowny wzrost

zabójstw politycznych i homoseksualizmu

Wzrosło również szpiegostwo i „przestępstwa kościelne"

Numer styczniowy „Deutsche Justiz" zawiera dane o stanie przestępczości w Niemczech. Porównanie ilości przestępstw w odpowiednim okresie 1936 roku wykazuje spadek liczby morderstw rabunkowych, podniosła się natomiast liczba zabójstw z powodów osobistych (przeważnie politycznych).

Liczba przestępstw na tle majątkowym utrzymuje się na mniej więcej tym samym poziomie. W kategorii przestępstw przeciwko obyczajności zanotowano spadek o 9 proc., bez uwzględnienia homoseksualizmu i spędzania płodu, w tej bowiem dziedzinie liczba oskarżeń wzrasta i musiano zastosować ostre represje. Również wzrosła ilość przestępstw dewizowych, jak i liczba wypadków szpiegostwa, wobec czego stosuje się w tych wypadkach najsurowsze sankcje.

Swoistą kategorią przestępstw są „sprawy kościelne". Czasopismo stwierdza, że r. 1936 w Niemczech stał głównie pod znakiem walki przeciw „katolicyzmowi politycznemu", podczas gdy w r. 1937 zwrócono się ostro przeciw „politykującym duchownym ewangelickim". Ponadto wytoczono duchowieństwu wielką ilość procesów o „przestępstwa obyczajowe". Na tym tle zanotowano ostatnio szereg nowych aresztowań.

12 statków sowieckich ugrzęzło w lodach podbiegunowych

2.000 ludzi grozi śmierć

Donoszą ze Sztokholmu, że cztery sowieckie łamacze lodu i 8 sowieckich statków handlowych, liczących ogółem 2 tys. ludzi załogi, ugrzęzło w lodach na Oceanie Lodowatym, w odległości około 500 klm. na północ od Syberii. Według oceny kół fachowych, szanse przyjścia z pomocą zamarzniętym statkom sowieckim są znikome. Od dłuższego już czasu z wszystkimi tymi statkami stracono łączność radiową. Zachodzi obawa, że niektóre z nich uległy zmiażdżeniu przez lody i zatonęły.

Ostatnie depesze i wiadomości na czele numeru

Zamachy we Francji były dziełem „Białych Kapturów"

Minister spraw wewnętrznych Francji Dormoy złożył w poniedziałek wieczorem prasie oświadczenie, z którego wynika, że władze francuskie ustaliły niezbicie, że wszystkie ostatnie zamachy terrorystyczne we Francji, które wywołały olbrzymie oburzenie francuskiej opinii publicznej były dziełem „Białych Kapturów". Zamachowcy dążyli do wywołania wojny domowej we Francji, która — być może — doprowadziłaby do wojny zewnętrznej. Minister przy okazji rozprawił się z twierdzeniami przywódcy sprzysiężenia, że broń była gromadzona dla przeciwdziałania jakiemuś legendarnemu zamachowi komunistycznemu. Brednie te naturalnie nie miały żadnych podstaw. Jedynym celem tej szajki było obalenie ustroju republikańskiego, co oczywiście nie mogło się udać, gdyż Republika jest mocna; tkwi ona w sercu każdego Francuza, który zawsze gotowy będzie jej bronić.

Sprawozdanie Van Zeelanda o sytuacji gospodarczej świata



Van Zeeland po powrocie z Londynu, zaprzeczył kategorycznie wiadomości, zamieszczonej przez Pertinaxa w „Echo de Paris", jakoby przygotowane przez Van Zeelanda sprawozdanie, zawierać miało projekt odstąpienia przez Belgię Konga. Sprawozdanie ogłoszone zostanie za kilka dni.

Zatwierdzona konfiskata „Motorów" Zegadłowicza

W Krakowie odbyła się rozprawa z odwołania Emila Zegadłowicza o konfiskatę jego ostatniego utworu p. t. „Motory", a którą to konfiskatę zarządziło w listopadzie ub. r. Starostwo Grodzkie w Krakowie.

Rozprawa ta wywołała duże zainteresowanie i sala wypełniła się publicznością. Na wstępie jednak rozprawy prokurator postawił wniosek o przeprowadzenie rozprawy przy zamkniętych drzwiach, ze względu na momenty polityczne i obyczajowe, zawarte w skonfiskowanej książce. Mimo sprzeciwu zastępcy Zegadłowicza dr. Putka, trybunał po krótkiej naradzie zarządził tajność rozprawy. Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał postanowił nie uwzględnić sprzeciwu zainteresowanych i zatwierdził w całości konfiskatę książki „Motory" wraz z ilustracjami.

Ryby... zgasiły światło w całym mieście

W Konstancy nieoczekiwanie zgasło w godzinach wieczornych światło w całym mieście, powodując wstrzymanie ruchu ulicznego, popłoch w lokalach i przerwę w przedstawieniach teatralnych i kinowych.

Okazało się, iż do basenów, dostarczających wodę do elektrowni, dostały się masowo ryby, które unieruchomiły turbiny (!). Ryby przedostały się do kanału z powodu zamarznięcia jeziora Tabacaria. Naprawa trwała 3 godz.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Atletyka

ELEKTRYCZNOŚĆ MISTRZEM WARSZAWY W ZAPASACH

Mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego w zapasach zdobyła definitywnie drużyna Elektryczności. Wicemistrzem został Fort Bema, a dalsze miejsca zajęły Legia, Skra i Policyjny Klub Sportowy. Mistrzostwo klasy B zdobyła Pasta, która wejdzie do klasy A na miejsce Policyjnego Klubu Sportowego zdegradowanego do klasy B.

PIŁKA NOŻNA

CZY DOJDZIE DO MECZU PIŁKARSKIEGO ANGLIA-POLSKA

W rozmowie z dwoma dziennikarzami polskimi bawiącymi w Londynie, sekretarz angielskiego związku piłkarskiego oświadczył m. in., że związek angielski byłby skłonny do pertraktowania w sprawie meczu Anglia - Polska na wiosnę r. 1939 a następnie możnaby pomyśleć o meczu rewanżowym w Anglii.

Bilans sportu polskiego

KAJAKARSTWO

Jeden z najmłodszych naszych sportów, kajakarstwo, poczynił w sezonie ubiegłym olbrzymie postępy. Sport ten stał się przede wszystkim sportem naprawdę masowym. Mistrzostwo Polski w Pucku zgromadziły aż 130 osad z 31 klubów. Równocześnie nastąpiło znaczne podniesienie klasy naszych zawodników. Największy postęp notujemy w jedynkach: Sobieraj w ciągu 1 roku poprawił się o kilka klas i obecnie należy już do czołowej klasy międzynarodowej. Gorzej jest z dwójkami. Nie mamy dotychczas dobrze zgranej osady, któraby mogła wystąpić z pewnymi szansami na arenie międzynarodowej.

W sezonie ubiegłym rozegraliśmy pierwszy międzypaństwowy mecz z Niemcami przegrywając 32:56.

Wznowiony międzynarodowy górski wyścig na Dunajcu najważniejsza impreza kajakowa w kraju zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gości zagranicznych. Tytuł mistrza Polski zdobył po raz trzeci mistrz olimpijski Austriak Hradetzky Gregor przed Dzięciołowskim.

W klasyfikacji klubowej na rok 1937 pierwsze miejsce zajęła lwowska Lechia przed AZS Lwów.

Proces fałszywego inżyniera „Wspólnoty Interesów“

Przed Sądem Okręgowym w Chorzowie rozpoczęła się w poniedziałek rozpisana na dwa dni rozprawa przeciw 32-l. Czesławowi Starosolskiemu, przebywającemu od 27 sierpnia ub. r. w więzieniu za oszustwa i fałszerstwa, dokonane na Śląsku. Starosolski jest żonaty. Jest on synem wyższego urzędnika.

PRZESTĘPCA ZAWODOWY.

Akt oskarżenia obejmuje 10 stron pisma maszynowego. Starosolski traktowany jest w nim, jako przestępca zawodowy i prokurator zawnioskował w akcie oskarżenia umieszczenie oskarżonego po odbyciu kary w zakładzie dla niepoprawnych. Na rozprawę powołano 12 świadków oraz liczne dowody rzeczowe, łącznie z ekspertyzą grafologiczną sfałszowanych dokumentów i weksli.

„CZARNA RĘKA“.

Oskarżony rozpoczął swą karierę na ławie szkolnej, organizując w krakowskiej szkole im. Hoene-Wrońskiego związek terrorystyczny pod nazwą „Czarna Ręka“, za co został relegowany z zakazem przyjęcia do wszystkich szkół państwowych i prywatnych w Polsce. Na skutek prośby rodziców oskarżonego, zajmujących wyższą pozycję społeczną, Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. zezwoliło mu wyjątkowo, na złożenie egzaminu maturalnego, jako eksterniście w I Państwowej Szkole Realnej we Lwowie.

„BAJECZNA KARIERA“.

Kariera Starosolskiego była niezwykle błyskotliwa i bogata. W swoich oszustwach, z których nieliczne tylko zdołano mu udowodnić, był niezwykle pomysłowy. Nie cofał się jednak także i przed kradzieżami, a nawet istnieją poważne poszlaki, że maczał ręce i w napadach rabunkowych. W kartotekach śledczych urzędów policyjnych w Polsce jest on wielokrotnie notowany, jako podejrzany o liczne oszustwa, kradzieże i napady rabunkowe. Karany był 4 razy za oszustwa i kradzieże, a ostatnio przebywał w więzieniu w Stryju w areszcie śledczym, w związku z oszustwami, dokonanymi na szkodę firmy radiowej „Capello“ z Katowic, których dopuścił się na terenie Małopolski Wschodniej. Po ucieczce z więzienia, Czesław Starosolski przybył na Śląsk i zamieszkał u Romana Raszewskiego w Wielkich Hajdukach. Tu na utrzymanie zaczął „zarabiać“ nowymi oszustwami.

OSZUSTWA WEKSLOWE.

Przede wszystkim zwrócił się do pośrednika Alfreda Riesenfelda z Katowic, przedstawiając się za inżyniera z prośbą o zdyskontowanie mu weksli klijentowskich, z żyrem firmy „Technicum“ w Krakowie, z którą miał być w stosunkach handlowych, co potwierdzała okazywana przezeń korespondencja. Ponieważ wszystko to budziło zaufanie, Riesenfeld zaprowadził Starosolskiego do dyskontera Mendla Gołębiowskiego w Sosnowcu, który zdyskontował mu weksel na 800 zł. Mając już pieniądze, wynajął sobie u Markowskiego lokal na warsztat radiowy. Przyjmowano zlecenia na naprawę aparatów, względnie montaż nowych z dostarczonych części uzyskanych od klijentów, nie były wykonywane, a powierzone mu aparaty, wzgl. części, Starosolski sprzeniewierzył i sprzedał. Mając już nawiązane stosunki z Mendlem Gołębiowskim, Starosolski zwrócił się do niego ponownie o dyskonto dalszych weksli na sumę 2.100 zł. z wystawieniem firmy. „Esbrok Motor“, dalej Aron Grünbaltt, Zakłady Przemysłowe „Technicum“ i apteki K. Wendy w Warszawie. Za weksle te Starosolski otrzymał od Gołębiowskiego 1.900 zł.

Zrobiwszy już tak dobry początek, Starosolski chciał u Gołębiowskiego zdyskontować dalsze weksle na sumę 3.100 zł., jednak dyskontor nabrał podejrzeń i oświadczył, że zdyskontuje te weksle dopiero po zainkasowaniu poprzednich. Tymczasem Starosolski zapoznał się z dr. Włodzimierzem Wątockim, urzędnikiem firmy „Giesche“, któremu zaofiarował się z dostawą generatora, jako rzekomy właściciel firmy „Laboratrium Radiotechniczne dla prądów wysokiej częstotliwości“ — i, po złożeniu oferty, otrzymał zaliczkę w wysokości 50 proc. ceny generatora, t. j. 800 zł.

INŻYNIER „Z BOGATĄ PRAKTYKĄ“.

W lipcu ub. roku Starosolski rozpoczął starania o uzyskanie posady w hucie „Batory“ w Wielkich Hajdukach, przedstawiając się za inżyniera-elektrotechnika z bogatą praktyką zagraniczną, a m. in. z Austrii w „Leobersdorfer Maschinen Fabrik“ A. G., „Böhler Hütten Walzwerke“, „Austro-Daimler Werke“ oraz z Czechosłowacji z Aerostatni Zakłady w Kopriwnicy. Przedłożył przy tym odpisy świadectw z tych zakładów, uwierzytelnione przez notatiusza dr. Wydrę w Nowym Targu, oraz odpis promocji na inżyniera politechniki wiedeńskiej, pismo polecające konsulatu polskiego w Pradze i świadectwo obywatelstwa, wystawione przez Starostwo w Nowym Targu. Ponieważ w hucie „Batory“ nie był potrzebny inżynier - elektryk, skierowano go do huty „Zgoda“, również należącej do koncernu „Wspólnoty Interesów“, gdzie po przeegzaminowaniu go przez inżyniera Smosza Adolfa, przyjęto go jako inżyniera-konstruktora z płacą początkową 650 zł. Przyjęte podanie Starosolskiego przekazano do akt personalnych generalnej dyrekcji „Wspólnoty“, któremu to wydziałowi dostarczył Starosolski wszystkich wymaganych dokumentów. Wszystko oczywiście Starosolski sam sobie sfabrykował, posługując się — podobnie jak i przy wekslach— sporządzoną ręcznie z gipsu pieczątką nieistniejącego notariusza „dr. Wydry w Nowym Targu“.

BOMBA PĘKA.

„Inż. Zbigniew Wielski“ rozpoczął swą pracę w hucie „Zgoda“ i wywiązywał się z niej ku zadowoleniu swych przełożonych i kolegów. Tymczasem bomba pękła niespodziewanie. Z końcem sierpnia Komisariat policji w Wielkich Hajdukach otrzymał poufną wiadomość, że na stanowisku inżyniera-konstruktora w hucie „Zgoda“ pracuje pod fałszywym nazwiskiem „inż. Zbigniewa Wielskiego“ zbiegły z więzienia w Stryju i poszukiwany listami gończymi oszust Starosolski. Również w tym samym czasie poczęły napływać meldunki o nowych oszustwach, dokonywanych już pod tym nowym nazwiskiem. Policja przeprowadziła rewizję i aresztowała Starosolskiego. Okazało się wówczas, że wszystko, czego się tknięto było sfałszowane a np. na wekslach umieszczono nawet nieistniejące firmy i osoby.

O niepospolitych „zdolnościach“ Starosolskiego świadczy, że w czasie swej pracy w hucie „Zgoda“ pobrał zaliczkę na podstawie sfałszowanego przez siebie podpisu dyrektora huty, inż. Jana Pobrzańskiego i podpis ten był tak podobny, że kasjer huty, Edward Drweński, bez wahania wypłacił mu na ten sfałszowany kwit 100 zł.

Starosolski w toku śledztwa wyparł się by wiedział o tym, iż wszystkie weksle były sfałszowane i twierdził, że działał w dobrej wierze, zaś co do dokumentów, przedstawionych „Wspólnocie“, na zasadzie których uzyskał tak odpowiedzialną posadę, twierdzi, że chciał mieć uczciwie zapracowany kawałek chleba.

Wiadomości z całej Polski

ZWOLNIENIE Z WIĘZIENIA „BISKUPA“ KOWALSKIEGO

„Biskupa“ mariawitów Kowalskiego zwolniono z więzienia karnego w Rawiczu, gdzie odsiadywał karę za niemoralne czyny.

Zasądzony on został swego czasu na 4 i pół roku więzienia, z czego na mocy amnestii darowano mu obecnie trzy lata. Po opuszczeniu więzienia Kowalski udał się pospiesznym pociągiem do Warszawy.

SKAZANY NA ŚMIERĆ.

Dn. 10 b. m. odbyła się w nowogródzkim Sądzie Okręgowym rozprawa przeciw Adamowi Szeligowskiemu, oskarżonemu o zamordowanie przed kilku tygodniami w celach rabunkowych wieśniaka pod Nowogródkiem i stróżki przy szkole powszechnej w Zapolu gm. korelickiej.

Szeligowski skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

SAMOBÓJSTWO MAŁŻONKÓW.

Ubiegłej nocy popełniło w Poznaniu samobójstwo przez zatrucie się gazem świetlnym młode małżeństwo, Stanisław i Zofia Freigelowie, właściciele sklepu kolonialnego przy ul. Małeckiego. Otworzyli oni główny kurek, doprowadzający gaz do zegara, to też ilość gazu, który nagromadził się, była tak ogromna, że jeden z sąsiadów, Antoni Wojciechowski, który wraz z kilku innymi osobami brał udział w akcji ratunkowej, uległ także zatruciu i pogotowie musiało go zawieźć do szpitala.

Samobójcy zostawili list i testament. W liście proszą o pochowanie ich w wspólnym grobie a w testamencie rozporządzają swoim dobytkiem. Jakie były przyczyny rozpaczliwego kroku na razie nie ustalono.

SENSACYJNY PROCES.

W wileńskim Sądzie Okręgowy rozpoczął się sensacyjny proces 8 osób z Wilna i Warszawy oskarżonych o oszustwa popełnione na szkodę kilkunastu obywateli sowieckich oraz Skarbu Państwa Polskiego a ponadto o uprawianie operacji finansowych zakazanych dekretami Pana Prezydenta R. P. o obrocie dewizowym. Na ławie oskarżonych zasiadają adwokaci z Wilna: Izaak Długacz i Józef Gordon, adwokaci warszawscy: Nikodem Frydman, razem z żoną Esterą i adw. Ludwik Dieshaus z żoną Ewą, kupiec Mordka Grucherman oraz buchalterka Sara Czlenowa. Działalność oskarżonych opierała się o warszawską spółkę „Fiducia“, będąca ekspozyturą moskiewskiego „Credit biura“. Sąd powołał na rozprawę 123 świadków i 4 biegłych.

Kącik radiowy

DZIŚ 12.I. — ŚRODA

17.00 Piechota w walce z czołgami — odczyt.

19.50 „Rękopisy Chopina w Bibliotece Narodowej w Warszawie“ — J. Kaden - Bandrowski.

21.00 Koncert chopinowski.

21.35 Koncert europejski z Holandii.

Radio warszawskie

ŚRODA, 12 stycznia

WARSZAWA I: Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 Claude Debussy. 12.03 Hejnał. 12.03 Aud. południ. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Chwilka pytań“ dla dzieci starszych. 16.00 Skrzynka językowa. 16.15 Potpourri operetkowe. 16.50 Pog. akt. 17.00 Piechota w walce z czołgami. — odczyt. 17.15 Rec. śpiewaczy Lorenzo Conati (baryton). 17.50 Obrona konieczna — pog. 18.00 Wiad. sportowe. 18.10 Zespoły mandolinistów i cytrzystów (płyty). 18.20 Program. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 „Imieniny Pani Cecylii“ — obrazek obyczajowy z pow. S. Otwinowskiego „Marionetki“. 19.20 Pieśni zaściankowe w wyk. Krystyny Krahelskiej. 19.35 Wartość życia ludzkiego — odczyt Heleny Radlińskiej. 19.50 Rękopisy Chopina — felieton. 20.05 Muz. tan. 20.45 Dziennik. 20.55 Pog. akt. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego. 21.35 Koncert europejski z Holandii. 22.40 Ork. Barnaby von Geczy — płyty. 22.50 Ost. dziennik.

WARSZAWA II: 13.00 Koncert z płyt. 14.00 Parę informacyj. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy — płyty. 15.00 Pog. — Palenie w piecach. 15.15 Wiad. sportowe. 15.20 Ork. M. Winowskiego i M. Wróblewskiego. 18.00 Soliści: Eug. Hoffmanowa — mezzosopran, N. Stokowska-Racięcka — skrzypce. 18.50 Muz. lekka — płyty. 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Młody teatr — felieton. 22.15 Muz. tan. — płyty.

KRÓTKOFALÓWKA: 24.00 Dziennik. Co słychać w sporcie polskim? Pieśni zaściankowe. Chór międzyszkolny. Poznajmy Polskę — Lublin. Stara Warszawa — pog. Muz. tan.

Tabela wygranych

5 dzień ciągnienia IV klasy 40-ej loterii państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

15.000 zł. Nr. 145589.
10.000 zł. Nr. 84467 95737.
5.000 zł. Nr.: 10811 115991.

Po 2.000 zł. Nr.: 2086 29665 50067 60382 82721 89674 107321 109310 112930 128716 152239 180936 191461

Po 1.000 zł. Nr.: 8241 14251 14893 123136 27804 30118 89392 41686 42530 43342 57851 68858 74610 76106 111506 116155 121541 121666 143101 14472 145395 160357 161706 191918.

WYGRANE PO 200 ZŁ.

277 362 504 68 689 811 1117 287 495 532 636 37 66 821 39 942 2053 153 289 547 48 718 3105 28 276 838 4165 425 577 92 638 940 5027 145 598 629 830 99 6004 97 320 65 563 668 75 867 70 77 7347 429 8165 561 63 847 68 912 9012 308 420 46 546 999 10221 58 301 95 458 90 525 63 712 39 947 71 73 11129 203 60 453 68 703 24 61 907 59 12021 38 191 296 399 482 569 604 57 788 831 13141 48 546 99 612 65 89 726 14007 155 242 374 536 37 50 75 623 94 887 94 15110 297 926 61 16019 176 316 439 576 666 746 924 86 17050 68 304 24 564 601 91 896 18057 74 272 621 505 17 814 94 951 192129 301 858 69 97 20196 213 407 586 806 8 821003 344 551 693 22811 23010 98 133 43 58 490 526 636 914 24078 124 247 332 60 765 904 68 75 99 25243 26097 108 363 27114 58 227 391 939 28150 65 214 70 459 68 94 727 850 29264 331 96 663 778 83 827 87 957 577 689 870 912 31024 171 220 31 78 310 486 594 670 791 888 964 67 32223 80 317 84 93 622 44 66 747 74 950 55 66 33208 359 408 26 34 783 805 78 34039 98 183 411 673 716 920 90 35001 52 200 48 459 678 823 36036 352 478 97 530 82 681 787 37167 330 536 813 71 38101 298 313 43 472 621 56 71 845 64 934 39121 305 11 415 44 606 44 783 996 40163 458 94 667 94 709 826 33 90 69 41010 36 67 259 73 447 57 546 62 612 98 758 98 890 987 42008 90 251 410 555 611 87 790 43578 628 29 765 820 24 39 44090 100 323 594 656 723 99 848 51 83 45019 312 629 873 46116 68 270 376 511 18 683 84 782 89 41050 226 335 597 627 825 35 981 95 48045 69 99 136 230 381 426 49 69 617 904 40 49016 34 191 98 225 47 327 511 600 50137 41 85 284 361 766 917 49 89 91 51039 89 122 78 291 335 68 497 713 876 79 904 52006 118 366 572 665 67 741 53061 174 82 426 85 648 945 84 86 99 54006 93 454 536 682 703 913 23 55328 450 754 842 56102 398 447 99 647 723 804 24 922 57019 329 445 522 735 943 58058 196 235 68 531 656 59 59124 251 395 481 573 75 727 75 909 60161 247 79 86 459 80 527 38 871 905 61094 583 734 66 801 62133 330 528 789 900 48 63083 98 325 88 415 33 570 666 755 64120 35 511 600 917 65010 40 72 147 358 405 514 62 840 915 89 66163 216 55 384 401 11 503 607 15 783 818 28 62 67062 115 26 18 45 21 42 715 73 942 77 68284 517 657 69107 36 246 47 376 84 462 505 88 783 70186 289 384 461 687 971 71229 300 61 569 86 660 28 72138 94 96 399 527 633 744 822 40 52 904 73120 58 208 53 308 74036 100 76 207 359 76 82 98 519 42 87 78 8871 944

75037 353 485 497 529 76046 292 306 403 91 504 665 77001 376 458 570 73 87 639 60 777 838 95 78021 102 159 274 66 601 13 705 848 55 84 79184 310 46 79500 87 658 713 827 80108 31 78 98 271 339 43 458 674 721 30 923 81018 117 81 512 767 812 26 80 82176 256 532 44 334 824 975 83638 84 700 853 55 944 84055 69 181 321 47 434 43 747 931 85069 505 628 86438 48 94 588 702 967 86 87077 135 255 80 437 46 708 13 47 88062 589 662 765 990 89163 80 201 334 87 725 835 9006 19 385 415 97 512 76 605 774 76 809 920 91002 40 86 298 480 524 37 606 29 43 61 86 702 15 19 806 51 92032 167 333 42 404 25 765 804 93190 383 459 77 86 546 58 612 966 94072 186 622 80 753 801 24 77 961 95125 70 216 307 448 514 673 96216 66 539 41 758 97042 136 709 98045 85 109 10 62 246 361 69 82 481 646 934 99090 215 33 622 704 30 37 94

100005 145 293 529 672 918 101011 175 229 326 93 405 92 601 30 73 833 969 102063 204 320 72 428 74 536 690 741 66 67 70 103079 206 432 507 67 615 67 826 104167 369 401 85 854 964 71 105039 53 111 401 21 65 678 818 924 106326 87 456 544 84 928 64 107074 86 374 452 89 600 68 109099 249 56 693 843 109008 41 77 81 285 461 70 85 526 44 600 739 56 75 821 912 70 110086 264 356 96 617 57 74 757 85 94 111164 451 673 806 931 112813 3296 113048 126 218 22 317 58 95 494 529 715 49 63 980 114024 203 90 453 573 52 82 616 765 848 115305 58 776 998 116139 220 339 444 567 84 672 992 117033 43 124 59 74 222 590 660 709 880 940 95 118046 93 128 253 517 692 813 940 119104 338 476 656 83 784 812 120019 6 237 78 521 57 58 982 83 121204 303 421 90 517 891 122034 253 375 457 726 123035 49 108 33 243 46 450 86 593 681 83 124081 308 475 713 818 925

125098 99 139 213 88 629 759 905 126193 308 87 473 517 648 50 96 712 127097 85 547 54 611 98 79? 937 128043 128 217 72 83 569 899 933 129224 416 60 513 704 59 841 130052 181 439 725 54 992 131607 748 850 994 132178 287 530 710 30 888 133050 572 88 617 848 902 13 134044 72 489 625 81 135060 83 446 607 720 93 968 136011 34 49 305 611 729 867 72 953 137033 87 140 226 520 660 935 89 138114 23 312 86 477 96 553 640 45 827 54 932 52 88 139340 495 667 817 87 958 140052 78 160 463 549 82 716 74 85 850 141063 180 216 22 408 29 530 636 717 26 34 142021 36 111 26 96 213 387 90 588 638 45 51 770 806 80 914 19 21 143017 88 196 253 463 537 144206 668 734 928 145014 116 204 10 649 702 959 99 146038 121 25 390 508 91 97 777 855 137249 333 534 658 707 65 801 148076 91 187 212 16 432 600 957 149237 401 04 609 703 87 920

150012 199 237 83 9 319 35 494 536 99 907 22 151777 890 152039 841 414 30 48 86 523 661 740 808 975 153061 91 6 142 658 154165 203 44 412 27 576 88 610 69 735 68 155078 263 7 88 842 981 156017 78 352 427 45 645 898 157046 341 96 424 516 54 733 92 924 7 158009 68 6 858 527 630 4 826 956 159051 113 747 52 90 618 55 837 160032 840 539 54 602 211 161039 114 6 574 608 35 872 9 925 79 99 162103 29 318 21 5 37 769 83 163207 72 491 500 681 6 164058 111 203 49 326 89 477 864 76 965 165063 117 259 446 166041 278 357 508 24 41 70 615 7 750 818 69 79 167064 76 172 272 89 1 552 711 855 909 21 168235 350 518 825 988 169178 212 313 444 79 92 766 873 170407 585 605 64 6 822 919 37 17101 924 420 627 83 739 972 172062 191 268 71 365 551 605 948 50 60 173020 8 97 112 64 476 174023 110 303 81 603 705 175190 293 342 50 93 400 57 635 176125 334 649 729 813 85 931 177031 258 357 496 634 043 178039 214 55 528 95 723 897 922 179388 709 884 180041 190 311 631 96 740 843 982 181076 192 220 329 565 892 182017 28 32 69 96 350 431 8 512 23 681 758 880 956 183202 73 86 495 573 638 47 723 97 993 184374 94 416 671 785 939 185054 170 294 481 700 21 811 55 186271 479 794 880 187228 497 582 669 72 714 188036 133 5 41 265 73 337 441 90 565 715 979 189109 290 309 49 897 190134 295 352 62 649 981 191224 424 541 623 75 819 916 192243 543 751 908 193068 156 282 351 430 5 933 194130 80 249 708 910 8 49 58.

III ciągnienie

WYGRANE PO 200 ZŁ.

263 342 1070 282 723 912 2042 379 487 553 711 3043 554 4064 462 970 5635 709 896 908 19 6148 467 611 706 63 811 28 37 908 7107 27 56 413 7 593 620 872 8 8149 59823 93 9083 218 498 528 76 633 852 10196 595 812 11077 370 687 12166 419 828 60 995 13284 457 94 588 613 61 14371 88 608 65 762 838 980 15047 570 716 861 16144 412 742 964 17001 217 18253 475 568 618 790 855 952 19422 564 708 28 913 20432 21126 287 22069 374 98 415 24 627 58 845 74 982 23623 722 24328 764 25035 26054 116 233 360 404 80 769 957 27044 546 889 28198 798 962 29005 30395 856 31395 474 505 32143 595 675 739 919 33035 191 215 518 801 34072 428 966 87 35050 386 499 583 778 911 42 36060 283 378 675 797 871 909 37115 42 9 643 74 769 920 5 38087 123 205 494 667 783 5 39256 386 610 757 873 949 40015 187 410 98 645 717 41283 314 911 42366 599 894 43177 507 638 44495 789 898 952 45054 166 332 867 998 46118 77 307 727 882 47194 621 710 48276 377 85 917 69172 229 59 482 657 60 713 50286 587 51107 37 456 540 613 52282 529 53106 90 260 995 55191 210 478 566 772 53174 7 30 57194 242 58474 501 605 898 59165 71 516 61 739 958 60012 63 150 336 81 635 66 732 65 83 845 991 61037 158 80 307 33 405 568 79 727 82 811 62180 228 23 50 340 592 930 63019 215 313 415 896 64198 262 648 823 62 65041 219 83 309 872 933 66259 330 54 476 770 789 979 67014 9 206 318 489 591 703 68028 102 57 327 583 69102 278 904 96 70105 53a 252 432 92 552 631 873 71157 312 521 687 72276 441 66 553 81 33 85 983 73092 326 736 835 913 74186 372 808 13.

75053 413 780 76079 317 420 690 723 912 21 77161 93 616 725 844 78216 330 871 94 962 79115 422 999 80008 58 68 229 80 390 641 47 50 919 81227 454 82061 242 734 966 83122 319 74 949 84134 371 81 507 660 802 15 26 85124 385 94 518 86235 345 534 876 964 68 87091 148 335 565 778 88522 605 703 25 880 922 89000 208 387 720 974 90077 446 91098 582 993 92441 527 654 93003 23 146 71 213 643 814 75 94045 128 357 83 565 601 834 95453 500 834 96041 305 59 68 804 904 97092 194 305 7 459 591 673 83 98633 820 70 73 924 99048 136 459 560 861 100383 526 615 754 869 101009 947 102191 892 103110 46 482 503 677 711 823 92 934 44 104311 105423 44 511 771 106338 107303 640 707 806 69 108214 309 73 613 764 79 833 109213 333 96 412 52 975 110043 99 235 56 311 111058 363 82 478 505 68 754 112069 93 471 113207 51 465 515 60 61 770 806 114172 641 80 115075 370 93 400 620 116036 241 533 66 117258 345 91 494 663 69 702 34 852 93 118033 514 24 774 991 119264 398 610 120310 408 24 26 504 643 121095 164 414 769 940 41 122381 656 807 922 123094 376 678 751 938 124052 297 565.

125250 387 506 937 126140 236 58 425 900 127037 466 813 128121 30 248 97 548 778 129173 314 400 743 64 885 130525 48 710 131035 74 177 439 545 806 31 74 132051 72 187 293 133070 285 516 667 134246 303 937 135178 90 918 31 136166 214 47 66 544 779 841 137335 541 43 138001 148 55 75 329 623 69 139101 300 705 916 140223 408 835 141045 638 842 970 142228 58 98 360 483 575 143280 452 572 688 144365 501 145338 421 815 962 146093 286 303 34 148299 790 949 149028 62 114 71 377 568 897

150091 213 784 151187 907 92 152687 836 153166 541 607 784 893 154339 582 643 712 813 155074 178 405 156184 297 332 498 508 614 718 32 81 931 82 157278 945 158011 159541 160259 572 854 161712 915 162075 97 802 163082 169 699 941 164072 510 604 894 165525 791 166049 92 363 167281 295 883 933 168048 586 169044 425 60 567 92 657 944 170531 171385 466 508 42 644 172102 173013 415 530 655 775 800 917 57 174027 395 722 927 175250 91 176732 946 78 177322 36 603 33 800 178112 202 762 75 179397 180155 598 734 181117 236 538 44 [illegible] 915 182052 627 183206 32 334 45 86 616 33 184200 41 185390 423 703 819 954 186059 200 361 807 187506 87 668 784 868 932 39 188002 236 536 793 189077 328 871 191115 563 699 192021 618 937 193740 844 194317 74 836

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

20.000 zł. Nr. 188528.
10.000 zł. Nr. 64820. 72828 193179.
5.000 zł. Nr.: 3406 3967 22144 51556 100585 116906 162079.

Po 2.000 zł. Nr.: 5649 15069 38000 77816 107947 160222.

Po 1.000 zł. Nr.: 7607 125559 32407 32801 39191 51979 52284 66102 75819 76170 95569 98328 99488 99968 100327 114184 114947 199661 120122 142488 147257 148378 150671 154450 159494 166965 176166 180528 189822.

WYGRANE PO 200 ZŁ.

324 648 1735 880 90 2078 566 84 3339 753 811 4096 205 310 843 82 5137 523 777 6163 766 762 67 945 49 8523 63 617 53 777 9103 214 397 486 843 10314 424 558 635 752 11057 156 636 12055 754 62 85 13074 125 365 68 1402 190 413 567 689 746 15033 165 352 507 34 883 16398 782 17055 314 404 571 752 833 18107 309 535 64 738 806 99 916 19364 94 929 20930 21441 22035 53 407 23995 24100 497 754 816 25059 193 876 26048 154 540 754 28196 558 71 988 29058 816 30142 270 325 419 526 84 645 842 89 31082 164 276 669 32333 418 593 672 33090 120 455 924 48 34217 468 517 670 754 35077 107 442 808 36110 553 614 779 867 37694 715 949 59 38001 139 213 533 39234 325 99 401 59 541 81 40318 577 613 41403 13 603 892 42164 300 76 661 920 43108 448 861 44386 653 888 45346 93 572 83 992 46208 411 7129 41 791 975 48035 473 540 744 802 49110 89 212 577 827 945 50343 71 496 749 88 51777 52019 804 53280 90 52 54031 174 543 55019 65 137 78 216 669 761 812 918 34 56477 567 57074 78 121 79 256 38 314 542 831 42 914 58092 843 59492 849 60059 746 61103 335 935 62027 413 673 842 967 63120 437 514 64244 387 635 761 65000 721 66041 254 399 67207 28 363 483 808 68002 279 440 562 725 898 69167 311 684 815 900 70311 893 71133 309 720 849 72208 302 711 73308 430 690 722 91 74348 665 794 722 67

75350 76030 115 39 206 52 637 77002 14 267 308 483 521 95 657 746 78280 347 572 786 907 79997 80281 306 590 612 90 946 81602 832 82004 119 57 604 713 956 83081 128 422 29 536 918 97 84015 35 582 85110 28 617 924 39 86047 399 472 822 87079 350 753 88104 75 558 663 757 980 89107 207 09 499 818 959 90036 529 601 924 86 91203 337 712 865 92182 575 706 11 93240 600 94059 236 548 806 906 25 95014 279 394 404 707 975 96107 743 97174 453 98294 516 59 663 715 807 99295 414 629 82 100090 390 568 70 704 99 925 27 101243 410 30 79 102346 882 103121 361 67 475 722 836 104223 398 105872 107078 596 617 71 865 108101 42 697 725 821 965 109055 162 110091 144 73 245 437 739 99 897 111018 218 99 367 705 53 976 112244 557 91 936 113543 631 744 814 902 114256 745 901 29 83 115556 87 116289 324 47 83 441 836 926 117016 195 225 448 949 118880 934 46 120224 756 812 121264 86 320 967 121314 96 410 915 63 123001 20 50 500 68 699 124323 506 125295 75 312 433 537 69 126451 642 732 849 127082 552 816 128175 262 301 63 931 89 129287 557 949 130120 390 912 74 131433 974 132002 198 294 427 524 65 133174 239 390 682 921 134613 868 135953 136023 337 738 137002 20 474 584 138098 458 139085 567 983 140006 782 955 141100 54 284 419 696 142367 751 143450 524 916 73 144005 89 995 145127 532 146564 633 729 42 147024 215 432 94 917 148251 149519 621

150244 57 373 82 628 813 151284 497 152122 200 30 583 153241 325 414 683 961 154064 506 25 155252 156289 339 404 761 966 157072 158113 65 274 852 931 159423 160095 9 274 440 57 161458 522 949 72 162370 56782 795 163190 223 672 910 99 164206 308 165098 395 442 649 996 166085 227 534 167270 5 849 168290 411 507 769 992 169123 44 281 416 725 971 170156 283 709 802 171163 249 653 720 172041 204 383 496 670 840 173295 538 96 776 92 174026 32 398 599 754 175017 113 403 874 926 176003 235 428 690 909 19 177282 7 310 609 778 887 947 62 73 178358 601 731 61 179022 180097 181782 818 9 182159 582 940 183137 445 528 668 184037 401 5 680 771 186070 578 741 187579 999 183066 281 380 670 185416 911 190418 509 712 862 191054 266 782 838 192192 424 40 84 9 560 723 97 942 193000 369 636 744 194099 145 451 573 780 810.

ŻYCIE WARSZAWY

Uchwały skarbowców

przed Kongresem Pracowniczym

W dniu 9 stycznia odbyło się zebranie Stołecznego Okręgu Zw. Prac. Skarbowych dla omówienia dezyderatów i wniosków na Kongres. W obszernym referacie p. Pietkiewicza omówiono bolączki świata pracy, oraz ciężkie warunki materialne i moralne skarbowców, z których około 80% pobiera uposażenia poniżej 200 zł. miesięcznie za pracę, która nie ogranicza się do godzin urzędowych, lecz przeciąga się aż do 10 godzin.

Podane do wiadomości zebranych rezolucje, mające być przedmiotem obrad Kongresu zostały przyjęte przez aklamację. Ogół pracowników skarbowych twardo stoi na stanowisku sprawiedliwości społecznej. Zdaniem pracowników państwowych ciężary nałożone na urzędników służby publicznej są niewspółmierne, ani w stosunku do ich pensji, ani też w stosunku do obciążeń nakładanych na inne warstwy społeczne.

Pracownicy zatrudnieni w administracji skarbowej bezwzględnie żądać będą:

1) Zniesienia podatku specjalnego z dn. 1. IV. 1938.

2) Uwidocznienia w listach płacy potrąceń podatku dochodowego i świadczeń emerytalnych, które obecnie przez pracowników są opłacane w formie t. zw. „przelewów“.

3) Przywrócenia dodatków rodzinnych, awansów automatycznych zwrotu opłat szkolnych, rozszerzenia opieki lekarskiej i dentystycznej, należytego wynagrodzenia praktykantów, przestrzegania ustaw o czasie pracy, zapłaty za pracę w godzinach nadliczbowych oraz przemianowania pracowników kontraktowych, zajmujących stanowisko objęte etatem na pracowników stałych.

4) Zebrani Skarbowcy stwierdzili jednomyślnie, że pomimo ciężkiego położenia materialnego, w jakim się znajdują, są oni gotowi do największych ofiar na rzecz obrony Państwa, jednakże uważając ogół pracowniczy za najsilniejszą ideowo armię rezerwową, uznają polepszenie bytu materialnego tej warstwy za integralny warunek wzmocnienia obronności kraju. Na przestrzeni ostatnich lat daje się zauważyć postępujący proces zubożenia materialnego warstw pracowniczych pogłębiony przez uszczuplenie ich uprawnień socjalnych, a gdy chodzi o pracowników publicznych, nawet zaostrzenie warunków ich pracy. Pracownik publiczny źle uposażony może stać się po pewnym czasie złym obywatelem i dużo pozostawiającym do życzenia materiałem na żołnierza. Tego pogłębienia zwichnięcia równowagi społecznej warstwy pracujące chcą uniknąć widząc w swym przeciwdziałaniu nie tylko własny interes pracowniczy, lecz uważając ten punkt widzenia za słuszny pod względem ogólnopaństwowym.

Pobili konduktora

i wrzucili go do rowu

Do policji zgłosił się konduktor Tramwai Miejskich, Zygmunt Pilas, zam. przy ul. Czerwonego Krzyża Nr. 6, i zameldował, że będąc na służbie w tramwaju linii „A“ został pobity w tramwaju, a następnie wywleczony do pobliskiego rowu.

Pilas odmówił jadącym pasażerom, przeważnie pracownikom PZL. na Okęciu, sprzedaży biletów powrotnych, bowiem tego rodzaju bilety mogą być sprzedawane do godz. 7-ej rano. Jadący motywowali, że tramwaj opóźnił się nie z winy pasażerów. Jednak konduktor ograniczony przepisami nie mógł zadość uczynić żądaniom. Powstała awantura, w czasie której Pilas schronił się na platformę przy motorowym. Gdy tramwaj dojechał do Okęcia wysiadający pobili Pilasa, a następnie rzucili do pobliskiego rowu. Pieniądze z torby rozsypały się i część bilonu zginęła.

Policjant przybyły z wartowni P. P. Okęcie wylegitymował wskazanego przez Pilasa osobnika, który pierwszy począł go bić. Okazał się nim Aleksander Zubkow, zam. przy ul. Wileńskiej Nr. 27 Zubkow został zatrzymany i będzie przekazany władzom sądowym.

Nocna bójka

Wczoraj w nocy około godz. 1 przed domem Nr. 53 na ul. Nowolipie wynikła bójka uliczna między kilkoma osobnikami, w której zostali ranni Józef Cyran, lat 37, tokarz, zamieszkały we Włochach, Bolesław Słogowski, lat 37, pośrednik, zam. przy ul. Miłej Nr. 36 i Stanisław Gonczewski, lat 37, robotnik, zam. przy ul. Dzielnej 74.

Bójkę zlikwidował policjant wzywając do rannych pogotowie. Przybyły lekarz po opatrunku pozostawił Słogowskiego oraz Cyrana na miejscu, Gonczewskiego zaś, który doznał ran tłuczonych głowy oraz ran kłutych klatki piersiowej, przewiózł do szp. na Czyste.

Kupuje mieszkanie

i kradnie cenne drobiazgi

Na terenie Warszawy od dłuższego czasu grasuje jakiś złodziej, który pod pozorem wynajęcia mieszkania okrada właścicieli z cenniejszych przedmiotów.

W dniu wczorajszym do mieszkania Zofii Brzozowicz, zam. przy ul. Puławskiej Nr. 56, przyszedł jakiś osobnik celem obejrzenia mieszkania, które Brzozowicz sprzedawała. Korzystając z nieuwagi właścicielki osobnik skradł leżący na stole złoty zegarek wartości zł. 150 oraz portmonetkę z 20 zł. Właścicielka kradzież spostrzegła dopiero po kilku minutach. O kradzieży powiadomiono policję.

Kronika organizacyjna

DZIELNICA JEROZOLIMA. W środę, 12 stycznia. o godz. 19-ej (7-mej) posiedzenie komitetu Dzielnicy. Na porządku obrad ważne sprawy organizacyjne.

DZIELNICA P.P.S. ŚRÓDMIEŚCIE. Najbliższy wykład na kursie przeszkolenia z referatem tow. Kleina na temat: „Socjologiczne podstawy socjalizmu, część III“ odbędzie się w czwartek, 13 stycznia, o godz. 8 wieczorem (Warecka 7).

SEKCJA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH P. P. S.

Posiedzenie Zarządu Sekcji odbędzie się dziś, t. j. dn. 12. I. r. b. o godz. 18-ej w lokalu przy ul. Wareckiej 7 (II piętro).

Obecność członków Zarządu obowiązkowa.

DZIELN. „MARYMONT-ŻOLIBORZ“ dziś o godz. 7.30 p. p. odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

DZIELN. „MOKOTÓW“ — w czwartek, dn. 13 b. m. o godz. 19-ej odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

DZIELNICA N. BRÓDNO-ANNOPOL: We czwartek, 13 b. m., rozpoczyna się ciąg dalszy wykładów na szkole partyjnej. Referencje tow. Kazimierz Namysłowski.

DZIELNICA P. P. S. „ŚRÓDMIEŚCIE“. W piątek, dn. 14 b. m., o godz. 8-ej wiecz., odbędzie się Ogólne Zebranie dla członków i wprowadzonych gości z referatem tow. Karniola na temat „Ostatnie procesy polityczne w Polsce“.

* * *

Komitet Dzielnicy Starówka odbędzie się dziś o g. 6.30.

DZ. WOLA — CZYSTE: Dziś o g. 6 m. 30 — odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy. Obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa.

DZ. JEROZOLIMA: W czwartek, 13 stycznia 1938 r. o godz. 18 — szkoła partyjna.

KOŁO DRUKARZY PPS. zawiadamia, że dnia 16 b. m. (niedziela) o godz. 10 i pół rano w sali Zw. Prac. Użyt. Publ. (Warecka 7, II p.) odbędzie się odczyt tow. Krzesławskiego na temat: „PPS. i zadania chwili“, na który zaprasza członków i sympatyków.

ODCZYT.

W piątek, dn. 14 b. m., o godz. 14-ej po poł. odbędzie się w Zw. Brukarzy (Kacza 7) odczyt tow. Weycherta p. t. „Świat na Wulkanie“.

T.U.R.

Odczyty w stowarzyszeniu byłych Więźniów Politycznych (Senatorska 36. m. 13). W czwartek. 13 b. m.. o godz. 6 wiecz. tow. Jan Kwapiński wygłosi odczyt na temat: „Wspomnienia z katorgi orłowskiej“. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Młodzież P.P.S.

Okręgowy Wydział Młodzieży PPS. odbędzie swe zebranie łącznie z przewodniczącymi Kół w środę, dnia 12-go b. m. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu OKR. przy ul. Długiej 21.

W środę, dnia 12-go b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbędą się organizacyjne zebrania dla Kół:

NOWE-BRÓDNO — ul. Białołęcka 51, ref. tow. Raf, Praga.

CZERNIAKÓW—ul. Nowosielecka 1.

PRAGA — ul. Brukowa 35.

Likwidacja „Bazaru Orzecha“

Domy przy ul. Franciszkańskiej Nr. 19 i Św-to Jerskiej nr. 24 stanowiące jeden komplet t. zw. Bazaru Orzecha, wykupione w połowie ub. roku przez Zarząd Miejski dla celów regulacji miasta, t. j. dla przebicia nowej ulicy łączącej wiadukt żoliborski z Pl. Krasińskich, zostały już całkowicie opróżnione z lokatorów i w tych dniach przystąpiono do ich rozbiórki. Wewnątrz posesji czynny jest jeszcze bazar, który w końcu b. m. będzie również zlikwidowany. Wszyscy handlujący zostaną przeniesieni do nowobudowanego bazaru przy ul. Zamenhofa nr. 44.

Przy sposobności należy zaznaczyć, że usunięcie lokatorów z części posesji przeznaczonej do rozbiórki wywołało przez pewien czas zaniepokojenie wśród ogółu. Wszyscy jednak lokatorzy wyprowadzili się dobrowolnie, otrzymując od Zarządu Miejskiego przewidziane dla takich wypadków ustawowe odszkodowanie.

Kronika wypadków

ROBAK W CHLEBIE.

Antoni Piaskowski, zam. przy ul. Freta nr. 14, złożył zameldowanie w II kom. P. P., że w chlebie luksusowym, który kupił w sklepie przy ul. Freta nr. 6, znalazł karalucha. Chleb pochodził z piekarni Mechanicznej, mieszczącej się przy ul. Puławskiej nr. 31. Dyżurny przodownik spisał protokuł, załączając do niego chleb.

KRADZIEŻ PRZEWODÓW ELEKTRYCZNYCH.

Z klatki schodowej domu nr. 6 przy ul. Rybaki nieznani sprawcy skradli 50 metrów przewodów elektrycznych. Poszkodowany, Włodzimierz Rogala, zam. przy ul. Rybaki nr. 7, o kradzieży zameldował w policji.

WŁAMANIE DO MIESZKANIA.

Do mieszkania Marii Brzezinskiej, zam przy il. Długiej 30 dostali się za pomocą wyrwania kłódki złodzieje, którzy po splądrowaniu skradli garderobę oraz bieliznę ogólnej wartości ponad 300 zł. O kradzieży poszkodowana powiadomiła policję.

ŻEBRAK ZŁODZIEJEM.

Do mieszkania Ireny Kołkowskiej, zam. przy ul. Orlej nr. 5, zapukał jakiś żebrak prosząc o wsparcie. Kołkowska pozostawiła na chwilę drzwi uchylone i udała się do pokoju po pieniądze. Gdy wróciła stwierdziła z przerażeniem brak wiszącego w przedpokoju palta wartości 300 zł. Żebraka — złodzieja poszukuje policja.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: „Panna Maliczewska“ z Jadwigą Andrzejewską, grana będzie tylko do środy włącznie.

We czwartek i piątek przedstawienie zawieszone z powodu przygotowań technicznych do premiery.

W sobotę premiera amerykańskiej komedii Harta i Kaufmanna „Cieszmy się życiem“ ze Stefanem Jaraczem w roli głównej.

TEATR WIELKI: Dziś w środę „Ptasznik z Tyrolu“.

W czwartek raz jeden trzy gościnne występy znakomitych solistów Ady Sari, słynnego tenora Dinu Badescu i świetnego barytona Serban Tassiana w operze „Traviata“.

TEATR NARODOWY: Codziennie „Skiz“ Zapolskiej.

W próbach „Balladyna“ Słowackiego w reż. Juliusza Osterwy z Ireną Eichlerówną w roli tytułowej.

TEATR NOWY: Codziennie komedia Pirandella p. t. „Ależ to nie na serio“.

TEATR POLSKI. Codziennie „Gałązka rozmarynu“ Z. Nowakowskiego.

TEATR MAŁY: Dziś i dni następnych komedia A. Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów“.

TEATR LETNI. Codziennie krotochwila „Pod zarządem przymusowym.

TEATR KAMERALNY. Codziennie komedia „Krystian“ z Karolem Adwentowiczem.

TEATR „MAŁE QUI PRO QUO“ Codziennie rewia pretensjonalna p. t. „Z melonikiem na bakier“.

TEATR MALICKIEJ: Codziennie o godz. 8 wiecz. komedia Shaw'a „Candida“.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś wielka rewia satyryczna: „Ktoś z nas zwariował“.

TEATR WIELKA REWIA: Codziennie operetka „Czar Walca“ z Mankiewiczówną.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY. Codziennie o godz. 19-ej „Dom Otwarty“ Bałuckiego.

TEATR „8.15“ (Śniadeckich 5) daje dziś op. Gilberta „Cnotliwa Zuzanna“ z gościnnym występem Lucy Messal. W przyszłym tygodniu premiera op. Kalmana „Księżna Fedora“ z Makowską, Symem i Alesso.

STANISŁAWA KORWIN - SZYMANOWSKA — KAROLOWI SZYMANOWSKIEMU. Po dłuższej przerwie wystąpi ponownie z recitalem w sali Konserwatorium w środę 12 b.m. o godz. 20.15 znakomita śpiewaczka Stanisława Korwin - Szymanowska. Tym razem artystka koncert swój poświęca w całości twórczości swego brata Karola Szymanowskiego i przy akompaniamencie Ignacego Rosenbauma wykona szereg najpiękniejszych pieśni wielkiego kompozytora.

Jeszcze jeden jubileusz „Gałązki rozmarynu“

Dzisiejsze przedstawienie kapitalnego widowiska legionowego Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu“ w świetnej inscenizacji Aleksandra Węgierki będzie 75-tem od wystawienia tej sztuki, cieszącej się wręcz rewelacyjnym powodzeniem.

Następna premiera Teatru Polskiego, która będzie jak wiadomo, „Mała Dorit“ Dickensa - Schoentana w inscenizacji E. Wiercińskiego — odbędzie się wobec powodzenia „Gałązki“ dopiero w końcu przyszłego tygodnia.

„Ależ to nie na serio“ w teatrze Nowym

Teatr Nowy zyskał sztukę, która niewątpliwie odniesie sukces, jak o tym można sądzić z dotychczasowych przedstawień świeżo wystawionej komedii Pirandella „Ależ to nie na serio“

Czytajcie prasę socjalistyczną

Baczność pracownicy miejscy

Dzisiaj o godz. 19 w lokalu przy ul. Wareckiej 7 zebranie wszystkich delegatów Oddziału Warszawa 2 Zw. Prac. Kom. i Inst. Uż. Publ. Sprawy b. ważne.

Ogłoszenia drobne

Szczur kolejowy w potrzasku

Na peronie dworca Głównego wywiadowca komisariatu kolejowego zatrzymali jakiegoś osobnika, który usiłował skraść jednemu z pasażerów portmonetkę z kieszeni. Osobnik począł wywiadowcom się wyrywać, lecz wkrótce obezwładniono go i przeprowadzono do komisariatu kolejowego. W czasie rewizji przy mężczyźnie znaleziono oprawione żyletki służące do przecinania kieszeni oraz piłkę do cięcia metali. Okazało się, że jest to Jan Wysokomirski, lat 27, nigdzie nie meldowany, za to znany dobrze policji jako złodziej.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Dziewczęta z Nowolipek“.
ATLANTIC: „Książe i żebrak“
ANTINEA: „Walka o złote pola“ i „Tajemnice Czarnego Lądu“.
AMOR (Elektoralna 45): „Cissy“ i „Małżeństwo z miłości“.
ACRON: „Pieśń jej matki“.
AS: „Barbara Radziwiłłówna“.
BAŁTYK: „Towarzysze broni“.
BIS: „Szarża lekkiej brygady“ i „San Francisko“.
CASINO: „Lalka“.
CAPITOL: „Znachor“
COLOSSEUM: „Kościuszko pod Racławicami“.
CZARY (Chłodna 29): „Trójka hultajska“.
ELITE (Marszałkowska 81a): Panowie z towarzystwa“ i „Detektyw“ Helena Garfield.
EUROPA: „Świecznik królewski“.
EDEN (Marszałkowska 81): „Niezwyciężona armada“.
FAMA (Przejazd 9): „Historia jednej nocy“.
FILHARMONIA: „Ułan księcia Józefa“.

FLORIDA (Żelazna 68): „Trędowata“ i „Ordynat Michorowski“.
FORUM (Nowinarska 14): „Statek niewolników“ i „Noce egipskie“.
HOLLYWOOD (Hoża 29): „Za nawiasem życia“.
HELIOS (Wolska 8): „Książątko“.
IMPERIAL: „Stella Dallas“.
ITALIA (Wolska 32): „Eskapada“.
JURATA: „San Francisco“ i „Chiński słownik“.
KOMETA (Chłodna 49): „Król i chórzystka“ i rewia.

MARS (Żoliborz): „Dorożkarz nr. 13“
MASKA: „Marokko“ i „Przerwana pieśń“.
MEWA (Hoża 38): „Dwa dni w raju“ i „Ostatnia noc skazańca“.

MAJESTIC: „Moja panna Mama“.

MIEJSKI: „Gdy kwitną bzy“.

MUCHA (ul. Długa 10): „Ku wolności“ i „Kradziony pomysł“.
NOWA TOMBOLA: „Truxa“ i „San Francisco“.
PALLADIUM: „Jej pierwszy bal“.
PAN (Nowy - Świat 40): „Flip i Flap jako jej obrońcy“.
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Niewinnie się zaczęło“ z Lorettą Young i „Tylko ty“.
POPULARNY (Zamoyskiego 20): „Skamieniały las“ i rewia.
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Czarny orzeł“ i „Jej pierwsza miłość“.
PRAGA: „Niedorajda“ i rewia.
PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10): „Władca“.
RAJ (Czerniakowska 191): „Dwa dni w raju“.
RIALTO: „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje“.
RENA (Długa 9): „Pani minister tańczy“.
RIVIERA: „Włóczęgi północy“.
ROMA: „Mickey — Donald — Pluto — Tęcza Disneya“.
ROXY: „Niedorajda“ i „Miki kapelmistrzem“.
SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Miłość i łzy kobiety“.
SORRENTO: „Pałac we Flandrii“ i „Wesoły Donżuan“.
STYLOWY: „Hrabina Władinow“.
STUDIO: „Zdrajca“.
ŚWIATOWID: „Czarny korsarz“.
SFINKS (Senatorska 29): „Władcy puszczy“.
ŚWIT. „Atak o świcie“.
ŚWIAT (Żoliborz): „Co może miłość“ i „Burgtheater“.
TON (Puławska 39): „Pieśń skazańców“.
UCIECHA (Złota 74): „Ich stu i ona jedna“.
UNIA (Dzika 9): „W szponach ochrony“ i rewia.
VICTORIA (Marszałkowska 106): i „Strzelec z Bengalu“.

Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.